

ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 40 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXII — № 146
Piątek 26 Maja 1939
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrowy przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt) w tekście gr 50. zwyczajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Urzędowa prasa włoska zapewnia, że

nie ma mowy o wojnie

„Oś" chce rozwiązać sporne kwestje bez użycia szpady?

Prasa włoska polemizuje gwałtownie z prasą francuską na temat paktu, podpisanego w Berlinie przez min. Ciano i von Ribbentropa.

„Giornale d'Italia" polemizuje z tezą o uzależnieniu się Włoch od Niemiec. Uważa ją oczywiście za nieuzasadnioną. Zdaniem dziennika strefy interesów włoskich zostały określone, uznane i otoczone opieką. Rewidykacja włoskie będą miały całkowite poparcie niemieckie. Oczywiście taki sam stosunek zajmą Włosi wobec Niemiec. To też alians zawarty jest na równych prawach. Wyjaśniając w związku z tym czy są przestrzenie życiowe, dziennik pisze, że chodzi tu o strefy odpowiadające życiowym interesom Włoch i Niemiec. Ponieważ jednak interesy te posiadają różną naturę, przeto odpowiadają im różne dyrektywy polityczne. Ku tym przestrzeniom życiowym, które znajdują się w Europie, nie może kierować się żadna polityka agresywna Włoch lub Niemiec. W stosunku do tych przestrzeni życiowych wskazana jest wzajemna realistyczna polityka solidarności i postępu. Istnieją również inne przestrzenie życiowe o charakterze kolonialnym. Interesują one tylko 4 mocarstwa europejskie i nie mogą dlatego dzielić całej Europy na przeciwne sobie obozy. Rozwiązanie tych problemów może nastąpić bez użycia szpady i zależeć będzie od stanowiska Anglii i Francji.

„Gazetta del Popolo" odpiera zarzuty francuskie, jakoby sojusz włosko - niemiecki był narzędziem ofenzywnym?

Groźba powodzi mija

Sytuacja w Małopolsce, Poznańskim i pod Warszawą

POWÓDŹ W MAŁOPOLSCE

Sytuacja w Małopolsce środkowej według ostatnich meldunków ulega odprężeniu.

Na Sanie pod Sanokiem wody opadają i niebezpieczeństwo wylewu minęło. W Krośnie Wisłok obniżył poziom wód o 1.40 m. i opada w dalszym ciągu. Natomiast fala zbliża się do Rzeszowa, gdzie wody jeszcze wzbierają nieznacznie. Na rzekach Jasiołka, Ropa i Wisłoka wody opadają.

W Przemyślu daje się odczuwać wzrost fali na Sanie i zarządzona została wzmożona czujność powiatowego komitetu przeciwpowodziowego.

W woj. Stanisławowskim burza połączona była w rejonie Ławocznego pow. Stryj z oberwaniem się chmury. Stan wody na rzece Ropie podniósł się o półtora metra i woda zniosła wczoraj ze składowiska tartaku w Skolem około 250 m. kub. drzewa, które popłynęło w dół rzeki ku rzece Stryj.

SYTUACJA W WIELKOPOLSCE

Ponieważ Warta jest jedną z najlepiej uregulowanych rzek polskich, groźba powodzi wielkich rozmiarów w Wielkopolsce jest mało prawdopodobna, mimo gwałtownego przyboru dopływów, zwłaszcza lewobrzeżnych Warty.

W Poznaniu woda przelewa się przez tamę berdychowską do koryta powodziowego. Pływalnia miejska koło elektrowni znajduje się pod wodą. Wraz z podniesieniem się wody w Warcie, wezbrały jej dawniejsze koryta w Poznaniu i okolicy, oraz koryta dawnych dopływów Warty. Niżej położone tereny, jak np. okolica ogródków działkowych na bielnikach w pobliżu stadionu miejskiego, już od kilku dni są pokryte wysoko na kilkadziesiąt cm warstwą wody.

W WARSZAWIE WISŁA JESZCZE RAZ PRZYBIERZE

Wskutek padających wciąż deszczów w dorzeczu Wisły, rzeka przybrała, jednakże wody powodziowe kieleckiego już przeszły przez Warszawę swoją kulminację i obecnie Wisła w Warszawie opadał do 1,84 m. Równocześnie wezbrała Wisła w górnym dorzeczu i gdyby deszcze nadal powodowały przybór — mogłoby dojść do ponownego znacznego przyboru. Obecnie przybiera San i wody w górnej Wiśle. Mogą one dać wspólną kulminację w Warszawie w nadchodzący poniedziałek przy poziomie plus 4 m., we wtorek możliwie plus 4.90 m., a przy niesprzyjających warunkach nawet powyżej 5 metrów.

„Wolne" miasto Gdańsk

Obecnie dopiero wychodzą na jaw ciekawe szczegóły, dotyczące infiltracji wpływów hitlerowskich na życie organizacyjne narodowych „socjalistów" na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

W związku ze śmiercią bojówkarza Grübnaua stwierdzono, że całe wschodnie pogranicze Wolnego Miasta należy pod względem organizacyjnym partii narodowo - „socjalistycznej" do Malborka. Na czele komórek organizacyjnych oraz bojówek nie stoi wcale pan Förster, ale „Kreisleiter" w Malborku. Wszystkie sprawy załatwia „Gauamt" w Malborku. (PAA)

Tragedia marynarzy w zatopionym okręcie

Śmierć w łodzi podwodnej

Uwięzieni w uszkodzonym dzwonie ratowniczym pod wodą

Admirał Cole, który kieruje akcją ratunkową załogi łodzi podwodnej „Squalusa", nadesłał raport, iż wydobyto na powierzchnię 25 marynarzy. Po raz czwarty dzwon ratowniczy zagłębił się w morze o godz. 21.30 według czasu lokalnego. Akcja ratunkowa została przeprowadzona z niezwykłą sprawnością. Admirał dodał, iż marynarka amerykańska posiada 5 dzwonów ratowniczych. Zostały one użyte zresztą po raz pierwszy.

Dzwon ratowniczy po raz ostatni wczoraj wydobył na powierzchnię 8 marynarzy, którzy spędzili 4 godziny w przyrządzie ratowniczym z powodu uszkodzenia kabla. Dzwon zawisł nieruchomo na głębokości 150 stóp. Dopiero po 4 godzinach nadludzkich wysiłków ze strony nurków, udało się kabel naprawić i wyciągnąć dzwon na powierzchnię.

W łodzi podwodnej „Squalus" znajduje się jeszcze 26 marynarzy. Na powierzchnię wydobyto 33 członków załogi, istnieje minimalne prawdopodobieństwo, aby wśród zamkniętych w łodzi marynarzy był jeszcze ktokolwiek przy życiu. Na sygnały, dawane przez nurków nie otrzymano żadnej odpowiedzi. Pomimo to admiralicja amerykańska rozkazała kontynuować akcję ratunkową. Jeżeli pozostający jeszcze w łodzi marynarze nie żyją, będą wydobyte ich zwłoki.

Komendant łodzi podwodnej „Squalus" por. Nagnin, który ostatni zajął miejsce w dzwonie ratowniczym, odtransportowany został wraz z 6-ciu członkami załogi do szpitala w Portsmouth.

Biała śmierć

Dwudziestu robotników, pracujących przy budowie elektrowni w dolinie Formazza we Włoszech na wysokości 2.000 metrów, zasiadło, po ukończeniu pracy, do śniadania w baraku. W trakcie spożywania posiłku, spadła na barak potężna lawina, która go zdruzgotała. Jedenastu robotników utraciło życie, a pięciu odniosło rany.

Braterstwo broni

Francji i Wielkiej Brytanii



Do Londynu przybyła na zaproszenie armii brytyjskiej liczna grupa oficerów francuskich. Na ich cześć odbędą się w Anglii liczne uroczystości, które mają podkreślić braterstwo broni Francji i Wielkiej Brytanii. Na zdjęciu oficerowie francuscy zwiedzają port londyński.

Co się dzieje z temi Kielcami

WILNO ogłosiło już wyniki urzędowe głosowania niedzielnego do swojej Rady Miejskiej.. I LWÓW ogłosił. I — tak samo — RADOM, LUBLIN, PRZEMYŚL, CZĘSTOCHOWA, SIEDLCE, ZAKOPANE... I wiele innych miast, nawet miasteczek.

A — KIELCE — to ciągle „tajemnica". Cóż się dzieje z temi Kielcami? Dlaczego tam akurat nie można obliczyć głosów, oddanych w niedzielę?

Głosowanie odbyło się w niedzielę. DZIŚ JEST PIĄTEK. Chyba wystarczyło czasu dla obliczeń najbardziej dokładnych?

Nowy motorowiec „Sobieski"

Do Gdyni donoszą z New Caste, że nowy motorowiec „Sobieski", wykończony w stoczni angielskiej Svan Hunter Wigham, przeznaczony do służby na trasie południowo - amerykańskiej, wyruszą z New Caste w dniu 27 bm. w południe i przybędzie nazajutrz do Kopenhagi, gdzie zatrzyma się kilka godzin, poczym wyruszy do Gdyni, gdzie jest spodziewany w poniedziałek.

Czynnik obywatelski

jest niepożądany w okupowanych Czechach

W dzienniku ustaw i rozporządzeń t. zw. „protektoratu" Czech i Moraw z dnia 24 b. m. ukazał się dekret, który znosi instytucję czynnika obywatelskiego w wymiarze sprawiedliwości. Według tego dekretu nie mogą odtąd wykonywać swych funkcyj przy wymiarze sprawiedliwości ławnicy w sądach handlowych, górniczych, ubezpieczeniowych, dla nieletnich, sądach pracy, sądach przysięgłych, polubownych i innych, tłumacze, biegli sądowi i t. p. Dekret ten umotywowany jest względami ładu i porządku publicznego (?)

Danina dla króla

Wczoraj odbyła się na stokach fortu Garry w Kanadzie ciekawa uroczystość historyczna wręczania królowi Jerzemu przez kierownika wielkiego zakładu przemysłowego futer „Baie Hudson" daniny, przysługującej królom angielskim na podstawie przywileju z r. 1670. Daninę tę złożono po raz pierwszy bezpośrednio na ręce monarchy w postaci dwóch głów łosi oraz dwóch skór czarnych bobrów.

Legioniści wynoszą się

ale „Gestapo" i jego agendy zostają

Legioniści niemieccy przewiezieni zostali trzema specjalnymi pociągami z Leon do Vigo, gdzie po defiladzie na ulicach miasta, wsiedli na statki, które odpłyną dziś w kierunku Hamburga. Legion niemiecki przekazał armii hiszpańskiej materiał wojenny, składający się z najnowocześniejszych dział przeciwlotniczych, ciężkich karabinów maszynowych, czołgów i samochodów.

Gen. Franco woli przebywać poza Madrytem

Do dnia 15-ego czerwca przeniesione zostaną całkowicie z Burgos do Madrytu ministeria finansów, przemysłu i handlu, oświaty, robót publicznych i rolnictwa. W końcu czerwca przeniesione będzie ministerium sprawiedliwości. W Burgos pozostać mają do września ministerium spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych, korpus dyplomatyczny pozostanie w San Sebastian do października. Gen. Franco przebywać będzie nadal w Burgos. Lato zamierza on spędzić w majątku swym w Galicji, ofiarowanym mu przez faszystów.

Jeszcze jeden protest

Oficjalnie oznajmiono, iż dowódca floty brytyjskiej na Dalekim Wschodzie sir Percy Noble złożył u władz japońskich energiczny protest z powodu zatrzymania przez torpedowiec japońskiej angielskiego parowca „Ranpura".

Deklaracja premiera Chamberlaina

w sprawie porozumienia Anglii, Francji i Z. S. S. R.

Gabinet brytyjski odbył w środę posiedzenie z udziałem przybyłego z Genewy lorda Halifaxa, który przedstawił członkom gabinetu stan rozmów brytyjsko-sowieckich i zaproponował aprobowanie przez gabinet paktu wzajemnej pomocy między trzema mocarstwami, między W. Brytanią, Francją i Rosją Sowiecką. Gabinet ustosunkował się pozytywnie do propozycji lorda Halifaxa i premier Chamberlain złożył Izbie Gmin następujące oświadczenie:

„W wyniku rozmów, odbytych przez lorda Halifaxa w Paryżu i Genewie, wszystkie wchodzące w grę punkty widzenia zostały obecnie wyjaśnione i mam wszelkie powody spodziewać się, że jako rezultat propozycji, które Rząd J.K.M. może teraz poczynić co do kwestii zasadniczej, jaka powstała, okaże się możliwym rychłe zawarcie całkowitego porozumienia. Aczkolwiek wciąż jeszcze pozostają dalsze punkty do wyjaśnienia, nie przewiduję, aby dały one powód do jakich kolwiek większych trudności".

***

Z angielskich kół miarodajnych zapewniają, że porozumienie co do brytyjsko-francusko-rosyjskiego paktu wzajemnej pomocy zostało faktycznie osiągnięte. Brytyjskie M.S.Z w środę zajęte było redagowaniem tekstu propozycyj brytyjskich, które oparte być mają na propozycjach sowieckich z pewnymi modyfikacjami angielskimi. Teksty miały być natychmiast przekazane ambasadorowi angielskiemu w Moskwie. Nie później, jak w piątek William Phips przedstawić je ma Rządowi sowieckiemu.

***

ODGŁOSY DEKLARACJI W PARYŻU

Oświadczenie Chamberlaina o bliskim zawarciu układu z Sowietami wywołało w kołach politycznych i prasowych Paryża zadowolenie.

Samo sformułowanie deklaracji premiera uważane jest w kołach paryskich za dowód, że aczkolwiek układ nie został jeszcze formalnie zawarty, tym niemniej sprawa jego zawarcia jest już przesądzona i że negocjacje właściwe już zostały w Genewie zakończone.

Prasa paryska już rano zresztą w depeszach z Genewy podkreśliła, że zgoda Rządu sowieckiego na projekt zredagowany w Genewie nie pozostawia żadnych wątpliwości.

Prasa podkreśla, że wynik rozmów genewskich już obecnie wprowadził daleko idącą koordynację do istniejących zobowiązań. Niektóre dzienniki domyślają się, że pakt angielsko-sowiecki nie wywoła żadnych trudności na Dalekim Wschodzie.

Będzie on bowiem analogiczny do paktu francusko-sowieckiego. Przypuszcza się, że Japonia nie zareaguje na układ angielsko-sowiecki w sposób zbyt ujemny tym bardziej, że kierownicy polityki japońskiej, którzy dotychczas opierali się naciskowi czynników wojskowych, dążących do przekształcenia paktu antykominternowskiego w sojusz niemiecko-japoński, nie chcą wtrącać się do spraw europejskich. (PAT)

Misja dziejowa Imperium Brytyjskiego

Ogniwo, które łączy nowy i stary świat

Król Jerzy wygłosił przez radio przemówienie, które było transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Imperium Brytyjskiego. Król oświadczył, iż rola Imperium Brytyjskiego polega na harmonizowaniu stosunków pomiędzy starym a nowym światem. Stanowi ona ogniwo, które te dwa światy łączy.

W ciągu długotrwałego okresu historii Europa przodowała swym duchem, krocząc na czele postępu, ale nurt natchnienia nie płynie już obecnie, jak dawniej.

Cywilizacja chrześcijańska jest teraz głęboko wstrząśnięta i zagrożona. Walczymy, by odbudować ją w całej pełni, ale zadanie to jest ciężkie i wykonanie jego wymaga dłuższego czasu.

Azja również ulega szybkim zmianom i głębokim wstrząsom.

Król podkreślił następnie przykład Kanady, gdzie w zupełnej zgodzie współżyją Francuzi i Anglicy, zachowując swą odrębność i kulturę, współżyją w jak najwiekszej swobodzie i jaknajwiększym bezpieczeństwie.

Przechodząc do stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Kanadą, król zwrócił uwagę na fakt, iż w ciągu przeszło stu lat wszystkie sprawy sporne pomiędzy obu krajami były zawsze załatwiane polubownie bez uciekania się do siły lub groźby.

Mniej pieniędzy — więcej zatrudnionych

Sprawa bezrobotnych

najważniejsza sprawa dla socjalistycznych władz miasta

Zagadnienie likwidacji bezrobocia jest jednym z najdonioślejszych zagadnień życia polskiego. Nic dziwnego, iż sprawa ta, tak bolesna i ważna, obejmująca kwestię bytu tysięcy robotników i ich rodzin, jest przedmiotem szczególnej troski socjalistycznych władz miejskich. Tak też dzieje się i w Łodzi od czasu, gdy władzę w mieście odzyskała większość socjalistyczna.

Dla tej większości, będącej wyrazem ludności robotniczej miasta, zagadnienie bezrobocia to nie jest kwestia propagandy wyborczej ,ale ścisłego powiązania sprawy zatrudnienia bezrobotnych ze sprawą robót dla miasta korzystnych. Łódź jest miastem tylu potrzeb, iż zabrakłoby jej niewątpliwie rąk roboczych, gdyby się chciało, gdyby można było przystąpić do likwidacji wszystkich braków i zacofań. Domy dla robotników, gmachy szkolne i miejskie, bruki, woda, zieleńce i parki — to wszystko wymaga olbrzymiego wysiłku, by z miasta — kopciuszka zrobić wielkie, nowoczesne osiedle siedmiuset tysięcy ludzi.

Ta mobilizacja rąk roboczych, potrzebujących pracy, wiąże się jednak w sposób jaknajściślejszy z kwestią funduszów, jakimi miasto może rozporządzać zarówno na płacenie robotnikom jak i na zakup odpowiedniej ilości materiałów, narzędzi i maszyn. Stanąć bowiem należy zdecydowanie na stanowisku, iż praca udzielana bezrobotnym nie może być katorżniczym przerzucaniem kupy ziemi z jednej strony na drugą, ale pracą twórczą dla miasta. I jego interes i godność człowieka pracy wymaga, by jego praca coś tworzyła, a nie by tylko wyrażała się wysiłkiem fizycznym pozbawionym celu i sensu.

Z tego wynika, iż stan zatrudnienia bezrobotnych zależy ściśle od ilości funduszów, którymi miasto rozporządza. Stwierdzić należy z przykrością, iż sumy te w roku bieżącym przyznane Łodzi są mniejsze niż były za rządów komisarskich, a zwłaszcza w roku ubiegłym.

A mimo to liczby dotyczące zatrudnienia nie tylko, że nie są rozpaczliwe, ale przeciwnie są większe niż w roku ubiegłym. Jeśli bowiem w roku ubiegłym Zarząd Miejski zatrudniał w marcu 561 robotników, to w roku bieżącym tegoż miesiąca zatrudnił 1131 ludzi. Na dzień 1-go maja 1938 było zatrudnionych 2019 osób, a na dzień 26 kwietnia 1939 — 2419.

Jeśli zważymy, iż liczba zatrudnionych nie jest stała, lecz rośnie co raz bardziej, to zwrócić należy uwagę, iż liczba zatrudnionych na dzień 23 maja roku bieżącego (2821) sięga niemal liczby zatrudnionych w roku ubiegłym w pełni sezonu robót, bo w lipcu (2927).

W świetle tych liczb widać, ile wysiłków wkłada socjalistyczny Zarząd Miejski w sprawy pracy dla bezrobotnych, gdy zatrudnia więcej, mając do rozporządzenia mniej. W tym stanie rzeczy jednak władze miejskie nie mogą wziąć na siebie całego ciężaru likwidacji bezrobocia na terenie miasta robotniczego, gdzie kwestia ta jest niezwykle paląca.

Miasto może zatrudnić wszystkich choćby bezrobotnych, zużyć ich marnujące się siły dla dobra społeczeństwa, ale tylko pod warunkiem, że władze państwowe udzielą mu odpowiednich środków finansowych. Miasto zaś z gospodarczego i społecznego punktu widzenia nie może zgodzić się na zatrudnianie bezrobotnych po kilka dni w miesiącu, gdyż to tylko zdezorganizuje celowość prac i nie da nic zainteresowanym.

Są jeszcze bezrobotni w mieście? Oto czeka na nich cuchnąca Łódka, czeka przeszło 100 klm. niezabrukowanych ulic, czekają przedmieścia na uporządkowanie i rozbudowę!

Tak więc mówiąc o sprawie bezrobocia w Łodzi, należy zawsze wskazywać wyraźnie na obowiązki, jakie wobec naszego miasta ma państwo, rząd i jego odpowiednie organy, które muszą czuwać nad tym, by miasto miało dość pieniędzy na zatrudnienie i na inwestycje.

j. s.

Tiso godzi się z Sidorem

a Sidor z hitlerowcami

Rezygnacja Karola Sidora ze stanowiska ministra spraw wewn. i jego całkowite usunięcie się z życia politycznego było przedmiotem licznych komentarzy. Tymczasem Sidor zabrał głos w „Slovaku" i oświadczył m. in.:

„Opowiadałem się zawsze i opowiadam za współpracą z wszystkimi, którzy są dla nas życzliwi i popierają dążenia narodu słowackiego w kierunku uzyskania całkowitej niepodległości.

Nie mam również nic przeciwko współpracy z Niemcami, którzy za dawnego reżimu nam pomagali, chcą nam i obecnie pomagać(!) po odzyskaniu niepodległości. Jak kiedyś mogliśmy korzystać z ich pomocy, dzięki naszej nieustępliwości i hortowi, tak i obecnie warunkiem korzystania z niej musi być nasza jedność i zgoda. Bez tego stracimy wiarę w siebie i obcych".

Sidor zastrzega się, że nie pozwoli się wciągnąć do opozycji przeciw Rządowi. Ma on otrzymać nową misję.

Sukcesy wojsk chińskich

Japońska ofensywa w dolinie rzeki Han na północny wschód od Hankau zakończyła się niepowodzeniem. Po kontrataku chińskim Japończycy byli zmuszeni wycofać *się ze swych pozycyj.*

Po bitwie, która trwała całą noc, wojska chińskie wkroczyły do miasta Sui-Hsien.

Wojskami chińskimi dowodzi gen. Li-Cung-Jen, który odznaczył się podczas bitwy pod Toierczuang pomyślnej dla Chińczyków. Zacięte walki toczą się w górach *Tahung*, gdzie wojska chińskie zajmują mocno obwarowane pozycje. (PAT)

Rzekomy incydent w Lisewie

Chwyty propagandy hitlerowskiej

Berlińskie dzienniki środowe zamieszczają na widocznych miejscach tendecyjną depeszę Niemieckiego Biura Informacyjnego o nowym rzekomo wypadku, który wydarzył się na terytorium gdańskim w Lisewie koło Tczewa.

Większość dzienników podaje informację tę pod tytułem: „Niemiec ponownie ostrzeliwany przez polskich urzędników granicznych na gdańskim terytorium".

Z tytułów powyższych informacji przebija obecna tendencja propagandy niemieckiej, zmierzającej w naiwny sposób do wykazania opinii zagranicznej, iż ruch tranzytowy przez Pomorze uniemożliwiony jest w praktyce przez stronę polską.

W tonie agresywnym i patetycznym zredagowany jest komentarz „Berliner Boersen Ztg.". Dziennik pisze: „Zaprawdę nie jest zasługą Polski, że ten nowy i ciężki incydent nie miał krwawego przebiegu. Coraz bezwzględniej narzuca się pytanie, jak długo wolno jeszcze urzędnikom polskim strzelać do niewinnych Niemców".

Reszta dzienników publikuje wiadomość o rzekomym incydencie na punkcie granicznym w Lisewie w brzmieniu Niem. Biura Inform., opatrując ją tytułami, zmierzającymi do udowodnienia, że ruch tranzytowy przez Pomorze stał się nagle, po 20 latach, nie wystarczający, niebezpieczny i groźny dla Niemiec.

***

W Kalthofie odbyły się uroczystości pogrzebowe rze*–ika Maksa Gruebnau'a z honorami partyjnymi. Krótkie przemówienie wygłosił prezydent senatu Greiser.

(PAT)

Wojują kłamstwem

Prasa niemiecka w związku ze spotkaniem ministrów Markowicza i Gafencu opublikowała ostatnio wiadomość, jakoby obaj ministrowie spraw zagr. mieli w sposób negatywny ustosunkować się do zawartego ostatnio paktu angielsko-tureckiego. Z Białogrodu z całą stanowczością stwierdzają, **że wiadomość ta jest zgoła nieprawdziwa i została sfabrykowana dla potrzeb propagandy niemieckiej,** pragnącej stworzyć nieporozumienie między państwami Ententy Bałkańskiej. (PAT)

Genewskie echa

sprawy wysp Alandzkich

Rada Ligi Narodów nie zebrała się w środę ze względu na trudności, jakie się wyłoniły w ostatniej chwili w sprawie wysp Alandzkich.

Trudności te pozostają w związku z instrukcjami, otrzymanymi przez delegata sowieckiego, któremu polecono żądać odroczenia sprawy. Delegacje Finlandii i Szwecji są jednakowoż stanowczo temu przeciwne. Rozmowy, jakie się toczą pomiędzy zainteresowanymi stronami nie dały dotychczas pozytywnego wyniku.

Sytuacja powodziowa

w Krakowskim

Sytuacja powodziowa, jaka wytworzyła się w rejonach podgórskich województwa krakowskiego nie uległa zmianie. W dolnych biegach rzeki w dalszym ciągu przybierają. W Krakowie padał w środę deszcz. Wisła pod Krakowem, która w nocy bardzo znacznie przybrała wskutek zlewania się w jej koryto mas wód z rzek górskich, płynie szeroko na wysokości pierwszego bulwaru.

W Broszkowicach Wisła wystąpiła z brzegów, zalewając znaczne przestrzenie uprawne i 30 domów. W Babicach 5 domów, — część miejscowości Dwory otoczona jest wodą i odcięta od reszty gromady. Powódź wyrządziła poważne straty, zalewając pola uprawne, ogrody, sady oraz pastwiska. Wylały rzeki Skawinka, Rudawa, Sanka oraz szereg innych rzeczek i potoków.

Raporty Komisarza Ligi Narodów

W deklaracji, złożonej w Izbie Gmin, dotyczącej sprawozdań otrzymywanych przez Ligę Narodów od wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku co do sytuacji w Wolnym Mieście, premier Chamberlain odpowiedział:

„Wysoki Komisarz Ligi w Gdańsku regularnie składał raporty komitetowi 3-ch, ustanowionemu przez Radę Ligi śledzenia sytuacji w Gdańsku i komitet ten autoryzował ogłoszone komunikaty po każdorazowym z**oczeniu posiedzenia tego komitetu.

Do tych komunikatów nie jestem oczywiście w stanie nic dodać, ale nie zgadzam się z supozycją, jakoby raporty Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku dotyczyć miały trudności, na jakie on miałby w wykonywaniu swych czynności natrafiać". Na dodatkowe zapytanie, czy Wysoki Komisarz Ligi w swych raportach z Gdańska donosił o jakichkolwiek usiłowaniach przeszkadzania mu, jeśli chodzi o komunikowanie się jego z Genewą, i innymi ośrodkami drogą pocztową i telefoniczną premier oświadczył, że nie jest w stanie o tym nic powiedzieć. (PAT.).

Odezwa Związku Legionistów

Związek Legionistów w związku ze zbliżającą się 25-tą rocznicą wymarszu z krakowskich Oleandrów pierwszej kompanii kadrowej, wydał odezwę, w której powiada m. in.:

„W 25 tą rocznicę legionowego czynu pragniemy, aby na błoniach krakowskich zjechali ci wszyscy — którzy drogę wytkniętą przez Józefa Piłsudskiego za swoją uznali. — Któż bowiem dzisiaj ośmieli się twierdzić, że Niepodległości nie zdobywa się i nie broni krwią. Kto powie, że gwarancją bytu niepodległego nie jest własna siła narodu. 25 lat temu Józef Piłsudski podniósł sztandar walki o wielkość, honor i samodzielność narodu. Swoich żołnierzy wychował w kulcie oręża, czynu i sławy".

A dalej odezwa głosi:

„Niech więc w dniu 6 sierpnia — obok legionistów i peowiaków — spotkają się na błoniach krakowskich wszystkie pokolenia, warstwy i stany z młodzieżą w pierwszych szeregach. Niech ten dzień czynu wojennego stanie się dniem zbratania i jedności narodu, a myśl nasza pobiegnie w skupieniu do cichej krypty wawelskiej i głowy nasze pochylą się kornie u trumny Tego, co spełnił czyn największy na jaki stać człowieka. Tego, co broń dał nam do ręki, wolność Ojczyźnie przywrócił i niewzruszone podstawy dla Jej wielkości zbudował".

Pod odezwą są podpisani:

Za Komendę Naczelną Zw. Legionistów Juliusz Ulrych. Za Zarząd Główny P. O. W. Marian Zyndram Kościałkowski, Za radę komendancką kół pułkowych gen. Jan Kruszewski .

Nastroje w „protektoracie"

Rozpoczęły działalność niemieckie sądy karne w Czechach i na Morawach

Przed sądem w Pradze stanęło 3 młodych Czechów, oskarżonych o znieważenie flagi ze swastyką w dniu urodzin Hitlera. *Oskarżeni przyznali się do zarzucanego im czynu zerwania flagi zapewniając że nie widzieli w tym nic przestępnego,* gdyż Niemcom uchodziły czyny zrywania flagi w Czechosłowacji bezkarnie. Jako motyw swego czynu podkreślili, że flagi wywieszone zostały na budynku członka „Sokoła". Sąd uznał winę wszystkich 3 i skazał ich na 6 miesięcy aresztu, poniesienie kosztów sądowych oraz kosztów utrzymania w areszcie.

(PAT)

Wszystkiego się czepiają...

Korespondent warszawski Niem. Biura Inf. podchwycił i rozdmuchał uchwałę Ligi Morskiej i Kolonialnej, żądającą regulacji Wisły.

Uchwała ta służy Niemieckiemu Biuru Inf. i prasie niemieckiej, drukującej depesze na widocznych miejscach do wykazania, że Wisła znajduje się w Polsce w stanie opłakanym. (PAT.).

Radio łódzkie

PIĄTEK, 26 maja.

5.35 Muzyka poranna (płyty). 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Ciągnienie miliona. Transmisja z Dyrekcji Polskiego Monopolu Loteryjnego. 11.00 Audycja dla szk:ół: „Kazimierz Tetmajer" — audycja słowno-muzyczna dla dzieci starszych. 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 14.00 Muzyka salonowa i rewellersi (płyty). 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.00 „Zagadka historyczna", audycja dla młodzieży. 15.25 Poradnik sportowy 15.35 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 „Miasteczko żyje z mebli", reportaż z II Targów Meblarskich w Nowem. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Recital fortepianowy. 17.10 „Echa mocy i chwały". 17.20 Pieśni amerykańskie 17.40 Strażnicy Dalekiego Wschodu, felieton. 17.50 Literatura dla wszystkich — „Inżynier Szeruda". 18.05 Chór szkoły powszechnej Nr. 118. 18.20 Jak spędzić święto? 18.25 Wiadomości sportowe lokalne. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „I co z takim zrobić" — komedia. 19.00 „Rozmaitości muzyczne" — koncert rozrywkowy. 19.45 Odczyt wojskowy. 20.00 Groteski w wyk. Orkiestry Henry Halla (płyty) 20.15 D. c. koncertu rozrywkowego. 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21.00 Józef Haydn: „Lato", fragment oratorium „Cztery pory roku". 21.40 „Nowe prądy — nowi ludzie". 21.55 Miniatury kwartetowe 22.35 „Dialog o myśli i zjawiskach duchowych".

Odbito w drukarni „Robotnika", Warszawa, ul. Warecka 7.

Układ niemiecko-włoski

Kilka miesięcy temu podaliśmy w piśmie naszym za jednym z dzienników zagranicznych tekst tajnego układu niemiecko-włoskiego, zawartego za bytności Mussoliniego w Niemczech. Świeżo ogłoszony tekst układu, podpisanego w Berlinie, w zasadniczych punktach zgadza się z tekstem owego tajnego układu. Wygląda więc na to, że obecnie z wielką pompą ujawniono to, co państwa „osi" wiązało już oddawna.

Już to samo nadaje układowi charakter przede wszystkim **demonstracji przeciw państwom pokojowym, demonstracji, połączonej z chęcią nastraszenia.**

Co do treści układu, to zasługuje na uwagę, że nie ma w nim słowa, iż ma charakter obronny. Czy uczyniono to świadomie, by powiększyć element „strachu" czy z innych pobudek — faktem jest, że układ ma istotnie charakter zaczepny. **Jest to układ wojenny, porozumienie wojenne.** Na 5 punktów układu, mających znaczenie istotne (cały układ ma 7 punktów) 4 punkty mówią o wojnie, lub groźbie wojny, piąty—o wciąganiu zaprzyjaźnionych mocarstw (Japonii i... Hiszpanii?) do polityki „osi" czyli również do... wojny.

Porozumienie wojenne układu opiera się na zasadach następujących: na automatyzmie działania obu stron, to znaczy, że gdy jedna ze stron rozpocznie wojnę, to druga automatycznie wchodzi do wojny.

Dalej: **na ścisłej współpracy wojskowej i gospodarce wojennej.**

Wreszcie: strony nie mogą osobno zawiesić broń, ani zawrzeć pokoju.

Jest to więc najściślejszy układ wojenny, jaki można sobie wyobrazić między dwoma państwami, tym ściślejszy, że opiera się na **istniejącym stanie rzeczy.** Jeżeli istniał układ tajny, to on wytyczał dopiero współpracę państw „osi", obecny zaś układ stwierdza raczej to, co już zostało dokonane i to, że w dalszym ciągu partnerzy zamierzają w tym samym pracować duchu.

Nie jest więc układ berliński żadną rewelacją. Ale mimo to nie można nad nim przejść do porządku. Trzeba zważyć, że doszedł on do skutku — a w każdym razie ujawniono — w chwili, kiedy Niemcy na dobre „zainstalowały się" we Włoszech. To nie dwaj równi partnerzy podpisali się pod układem, lecz Niemcy zaprzęgają Włochy do swego rydwanu wojennego i każą im go ciągnąć. Niemcy zaprowadzają we Włoszech tę samą co u siebie gospodarkę wojenną, wezmą w ręce kierownictwo armii wspólnej, będą trzymały Włochy w garści do ostatniej chwili wojny, by nie powtórzyła się dezercja z czasu wielkiej wojny.

Słowem, **Włochy stają się przedłużeniem Niemiec.**

I nie chodzi nam w tej chwili o to, czy i w jakim stopniu Mussolini zaplątał się w matni hitlerowskiej i nie może już z niej wydostać się. Jest to sprawa wewnętrzna „osi". Idzie nam o podkreślenie faktu, że teraz, mamy do czynienia **z jednym właściwie tworem wojennym,** kierowanym z Berlina, tworem politycznym, gospodarczym i wojskowym. Słowo „oś" Berlin — Rzym już teraz wprowadza w błąd. Nastąpiło **scalenie „osi".**

I jeżeli Mussolini w swej ostatniej mowie w Piemoncie oświadczył, że teraz państwa demokratyczne mają przeciw sobie 150-milionowy blok, że on, Mussolini, już więcej mówić nie będzie, a w razie potrzeby przemówi lud, to brzmi to jakby publiczne wyrzeczenie się nie tylko mówienia, ale też — działania na rzecz Berlina.

Te dwa momenty: charakter wojenno - zaczepny i dyktaturę Berlina nad Rzymem—trzeba brać pod uwagę przy ocenie układu berlińskiego.

(JMB.)

Przegląd prasy

RÓŻNICA NASTROJÓW.

W „Polonii" katowickiej p. J. Ż., który niedawo przebywał w Niemczech i Anglii, pisze o ogromnej różnicy nastrojów w obu krajach. W Niemczech — mimo agresywnej frazeologii Goebbelsów — dominuje *strach* przed wojną; w Anglii widać spokój i *decyzję*.

Jak jest w Niemczech?

W roku 1914 pospolity, „prywatny" Niemiec chciał może dominować nad światem, dziś w olbrzymiej ilości wypadków (według informacji ludzi, którzy ostatnio dłuższy czas w Niemczech przebywali) wojny nie chce. **Jest przerażony widmem wojny i jej konsekwencji.** Rozmawiałem z takim typowo „zwyczajnym" Niemcem w bezpiecznie dla niego pustym o popołudniowej porze wagonie restauracyjnym, gdy niedawno przez jego własny kraj przejeżdżałem. Widząc, że jestem cudzoziemcem, z wyraźnym, głębokim niepokojem dopytywał mnie o prawdziwą sytuację w świecie. Nie krył przygnębienia, gdy padało słowo „wojna", **gdy padały słowa „nowe żądania Niemiec".** Pewien znajomy mój, który spędził w Niemczech ostatnich parę miesięcy, opowiadał mi o takim samym właśnie **przygnębieniu graniczącym z rozpaczą,** jakie zaobserwował znacznie szerzej, niemal wszędzie.

A jak jest w Anglii?

W Anglii nadal oczekuje się wybuchu zawieruchy powszechnej **codziennie, dosłownie z dnia na dzień.** Nerwy społeczeństwa angielskiego są wyostrzone ogromnie. Ale ten psychiczny nastrój obecny tam — da się zdefiniować jednym zdaniem i jest to nie banał, lecz, według informacji jakie mam, definicja niezawodna: Społeczeństwo angielskie z całą szczerością, jak każde, nie chce wojny, ale jest **całkowicie teraz zdecydowane,** w zupełnej harmonii z rządem, walczyć w razie potrzeby, całą kolosalną swą siłą, siłą ludzi wolnych, rozporządzających olbrzymimi środkami i twardych, przeciwstawić się jakiejkolwiek dalszej agresji.

Jak widać, „totalizm" ujawnił teraz swoją stronę *negatywną*. **A tak zachwycano się u nas — w wiadomych kołach — „dynamicznym" rozpędem i „jednolitym" nastrojem państw totalnych!**

PRZEGRANA KARTA.

Wybory samorządowe w miastach stały się *porażką OZON-u.* Sztucznie podsycana legenda, — jakoby OZON stanowił „większość" w miastach, prysła. A porażka OZON-u stała się naturalnie *porażką haseł totalnych.* „Kurier Polski" pisze:

Znamy wszyscy potęgę „przywilejów" w małych miastach i miasteczkach, a często i po wsiach. Mimo to zdecydowana większość obywateli głosowała na listy niezależne albo opozycyjne. **Instynkt zbiorowy, żywy w polskiem społeczeństwie ostrzegł wyborców, którzy coraz powszechniej rozumieją, że stawka na kartę totalną jest w Polsce przegrana.**

W GDAŃSKU

Korespondent „ABC" streszcza notę gdańską do Polski (po zajściu w Kalthofie): prezydent Greiser żąda, aby:

Rząd polski wyraził ubolewanie za zajścia, wydał sprawcę śmierci Grűbnera w ręce policji i zapłacił rodzinie zabitego odszkodowania. Dalej Greiser grozi, że zajścia sobotnie mogą przyczynić się do **powiększenia rozdźwięków między** rządem polskim i Senatem oraz tłumaczy, że nie przydzielił radcy Perkowskiemu przedstawiciela policji, gdyż uważał jego wyjazd za czysto prywatny, badanie bowiem przebiegu zajść politycznych należy do władz Wolnego Miasta, przy tym zostało zakomunikowane komisarzowi R. P., że zajścia zostały zlikwidowane (nie było więc po co się trudzić), oraz że celnikom nic się nie stało i że żadnej szkody nie wyrządzono".

A krakowski „IKC" pisze o innym, mniej znanym zajściu — w *Lisewie*. Chodzi o to, by wykazać, że obecny stan *na Pomorzu jest* nie do utrzymania: „potrzebną" jest sławetna autostrada „eksterytorialna":

Komunikat rozesłany przez „Deutsches Nachrichten Büro", a dotyczący incydentu rzekomo sprowokowanego przez polskiego strażnika w Lisewie na granicy gdańskiej jest pod względem przedstawienia rzeczowego wyraźnym nonsensem. Kto czyta niemiecki komunikat, widzi, o co idzie. Niemcom zależy na wykazaniu, że strażnicy polscy strzelają do Niemców i że takie rzeczy dzieją się przy drodze tranzytowej przez Pomorze, co ma niewątpliwie uzasadniać ich pretensje do „eksterytorialnej autostrady".

Niemcy pohitlerowskie

Głos socjalistów niemieckich

Dla niemieckiej opozycji, przebywającej na emigracji, sprawa upadku obecnego reżymu jest kwestią czasu. Nie przesądza ona, czy upadek ten nastąpi za miesiąc, za rok, czy za trzy lata, ale uważa, że krach zbliża się z nieuniknioną konsekwencją i że z wojną, czy bez wojny, los obecnego reżymu jest przypieczętowany. Wojna może tylko proces roz kładu ustroju narodowo - „socjalistycznego" przyśpieszyć.

Niemiecka emigracja polityczna bardzo poważnie zastanawia się nad obliczem Niemiec pohitlerowskich, a redaktor „Zukunft", Willi Münzenberg, który niedawno wystąpił z komunistycznej partii Niemiec, pisze, że

„najważyższy czas, by opozycja niemiecka ustaliła swe stanowisko w wielkich zagadnieniach europejskich i by swą politykę zagraniczną wytknęła".

Willi Münzenberg wypowiada się za oparciem się Niemiec pohitlerowskich o Rosję Sowiecką.

Na wywody Münzenberga odpowiada organ niemieckiej socjalnej demokracji, „Neuer Vorwärts" obszernym artykułem, z którego cytujemy następujący ustęp:

„Hasło sojuszu z Rosją Sowiecką było zawołaniem tej polityki, która miała poprowadzić Niemcy wraz z innymi wyzyskiwanymi „narodami kolonialnymi", pod przewodem rosyjskim, przeciw imperialistycznemu Zachodowi". Było to hasło rewolucji światowej.

Hasło to zostało w końcu 1920 roku nakazane niemieckiej komunistycznej partii i wywołało bezgraniczne zamieszanie wszędzie tam, gdzie jeszcze nie zupełnie bezmyślnie przyjmowano makkiawelizm rosyjskiej polityki państwowej. Hasło oparcia się o Sowiety było złudzeniem, pozostałym z tych dni, kiedy Rosjanie stali pod bramami Warszawy, a niemieccy nacjonaliści śnili o odebraniu „korytarza" przy pomocy czerwonej armii.

O „sojuszu z Rosją Sowiecką" marzyli następnie komuniści niemieccy w dniach październikowych 1923 roku, kiedy uważali niemiecką rewolucję komunistyczną za sprawę najbliższych dni i kiedy w Moskwie rozważano, czy Sowieckie Niemcy potrafią bardzo dobrze stawić czoło francuskiej sile zbrojnej.

W r. 1925 znowu hasło to wyciągnięto. W tym czasie służyło ono walce, jaką zagraniczna polityka Rosji Sowieckiej toczyła przeciw wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów i przeciw zawarciu paktu lokarneńskiego. Rząd rosyjski chciał przeszkodzić tworzącemu się porozumieniu i stworzyć w Europie trwałą równowagę mocarstw. Okrzykiem: „Sojusz z Rosją Sowiecką!" poszczuła Rosja niemiecką partię komunistyczną do bezmyślnego wołania, że „Locarno to wojna z Rosją Sowiecką".

We wszystkich tych latach hasło sojuszu z Rosją Sowiecką stawiało komunistów niemieckich obok żądnej odwetu kontrrewolucji niemieckiej. Polityka Rządu rosyjskiego z tych lat ponosi winę za wzmocnienie kontrrewolucji niemieckiej i za jej ponowne uzbrojenie się. Sprzyjała ona nielegalnemu ponownemu uzbrojeniu.

Ciemna i zagadkowa rola, jaką odegrała rosyjska polityka zagraniczna w latach powojennych, powinna była ostrzec niemiecką opozycję przed związaniem swoich losów na śmierć i życie z Rosją Sowiecką. Wytykaliśmy w roku 1925 niemieckim komunistom zgubny nonsens hasła „sojuszu z Rosją Sowiecką" i wskazywaliśmy, iż po zawarciu paktu lokarneńskiego, najbliższym zagadnieniem pokoju europejskiego będzie „wstąpienie Rosji Sowieckiej do Ligi Narodów". Póki jednak żyła w Niemczech demokracja, rosyjska polityka o tym wstąpieniu nie myślała".

„Neuer Vorwärts" dowodzi, że Rosja Sowiecka bynajmniej nie z miłości do demokracji przystąpiła do Ligi Narodów, lecz kierując się celami własnej polityki zagranicznej. Tę politykę oskarża „N. Vorwärts" o przyczynienie się do zwycięstwa kontrrewolucji i do wzmożenia się w Niemczech prądów odwetowych.

„I my mamy po upadku Hitlera orientować się na sojusz z Rosją Sowiecką, nie zaś na podstawowe założenia paktu Ligi Narodów?... W niezwykle trudnej sytuacji, w jakiej Niemcy wówczas się znajdą, mamy powtórzyć politykę Rapallo, zamiast orientować się na Ligę Narodów? — zapytuje „N. Vorwärts".

Dalej zarzuca organ socjalistów redaktorowi „Zukunft", iż milcząco przechodzi nad faktem, iż pomiędzy Niemcami a Rosją leży Polska i że nic go nie obchodzą losy państw oraz ich wola do samoistnej i niezależnej kultury i wolności.

Wreszcie zapytuje, czy ma demokracja niemiecka uwierzyć, iż najlepszym mentorem demokracji jest Stalin, ten, który do 1935 r. demokrację i faszyzm za jedno uważał?

Niemcy pohitlerowskie pójdą po drodze demokracji. Niemcy demokratyczne nie zerwą więzów, łączących je z Zachodem, bowiem kultura niemiecka jest pochodzenia zachodniego, a nie rosyjskiego — kończy „Neuer Vorwärts".

b.

Nowe wydawnictwo TUR

Pieśni robotnicze

na 4 głosy, chór męski

Nakładem Zarządu Głównego TUR wyszedł z druku nowy śpiewnik robotniczy p. t. **„Pieśni robotnicze"** na 4-głosowy chór męski, zebrany i ułożony przez Stow. Śpiewackie „Lutnia Robotnicza" w Krakowie (cena zł. 1.50, organizacyjna zł. 1).

Śpiewnik ten zawiera 14 pieśni, m. in. „Marsyliankę", „Marsz żałobny rewolucyjny" i inne, jak: „Hymn młodzieży", „Pochód triumfalny", „Hymn spółdzielców" „Warszawiankę", „Marsz", „Pieśń pracy", „Witaj cna drużyno", „Nieśmiertelna".

Przypominać przy tym należy, że poprzednio wydane zostały również nakładem TUR, „Piosenki robotnicze" w opracowaniu literackim E. Szymańskiego, a muzycznym L. Marczaka (cena zł. 2, — cena organizacyjna zł. 1.50), oraz „Pieśni robotnicze" w układzie H. Dorabialskiej (cena gr. 70).

Jest to komplet wydawnictw, w które powinien zaopatrzyć się każdy zespół śpiewaczy. (Sekretariat gen. TUR. Warszawa PKO 9.663).

Znaczenie Objazdowej Wystawy Higienicznej

dla kresów wschodnich

Wystawa Higieniczna Zakładu Ubezpieczeń Społecznych objeżdża kresy północno - wschodnie. Jest ona stale odnawiana, dokompletowywana nowymi eksponatami i obecnie daje dokładne pojęcie o walce z klęskami społecznymi, jak gruźlica, choroby weneryczne i epidemie — jaką prowadzą ubezpieczenia społeczne w Polsce i o ich akcji profilaktycznej.

Wystawa cieszy się wszędzie wielkim powodzeniem, pobiła rekordy frekwencji wystaw w Polsce. W Łodzi zwiedziło ją 567.000 osób. Prócz pogadanek i informacji, nieustannie wygłaszanych przez specjalnych informatorów, na wystawie rozdaje się bezpłatnie ulotki, broszury popularne oraz numery pożytecznego wydawnictwa „Droga do Zdrowia" i inne. Odbywają się poza tym odczyty na tematy lecznicze i higieniczne oraz wyświetlane są filmy dźwiękowe Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Instytutu Spraw Społecznych.

W jesieni roku ubiegłego, Objazdowa Wystawa Higieniczna ZUS została przesunięta na kresy północno - wschodnie, rozpoczęto w Wilnie, gdzie Wystawa została urządzona w ramach Targów Północnych, dało się zauważyć wzmożenie frekwencji ludności wiejskiej, przybywającej z okolic dla zwiedzenia Wystawy. Dalsze etapy — Białystok, Grodno i Baranowicze wykazały ,jak bardzo potrzebne były na kresach tego rodzaju pokazy.

Sprawa higieny indywidualnej i społecznej jest u nas w Polsce dotychczas jeszcze daleka od realizacji nawet w kulturalnych ośrodkach, cóż więc mówić o kresach północno - wschodnich i tamtejszych zapadłych kątach, gdzie najbardziej konieczne urządzenia higieniczne są dotychczas niedościgłym marzeniem, gdzie pojęcie higieny społecznej jest jeszcze mętne i trzeba dopiero olbrzymich wysiłków, aby w w przyszłości ten stan rzeczy uległ korzystnej zmianie.

Dla publiczności wiejskiej, zwiedzającej w dnie targowe tłumnie Wystawę Higieniczną obejrzenie eksponatów wystawowych, które przy tym są objaśniane popularnie i wyczerpująco przez wykwalifikowanych prelegentów, jest niewątpliwie silnym przeżyciem, które pozostawia ślady na długo. Każda rzecz jest dla tej publiczności rewelacją. Przedstawiona na wystawie plastycznie walka z gruźlicą, chorobami wenerycznymi i alkoholizmem daje przekonanie, że jednak powszechnie przyjęte przesądy o nieuleczalności gruźlicy, chorób wenerycznych lub małej szkodliwości alkoholu — nie są słuszne, że leczyć się można i trzeba, bo leczenie daje dobre rezultaty.

Dział walki z epidemiami oraz dział higieny życia codziennego wzbudzają również wielkie zainteresowanie.

Publiczność w chustkach, kożuchach i dużych butach z ogromną uwagą ogląda eksponat po eksponacie, dzieli się spostrzeżeniami, sumiennie wysłuchuje pogadanek, sumiennie asystuje na przedstawieniach filmów z zakresu higieny, bezpieczeństwa pracy i walki z gruźlicą. Ludzie ci są spragnieni wrażeń, nauki, a może i pewnej podświadomej przyjemności, jaką daje im estetyczna szata wystawy.

Coś zawsze pozostanie im w pamięci, gdy wrócą do domu. Może te kobiety, które z taką uwagą zwiedzają wystawę, przeszczepią na swój grunt domowy najelementarniejsze choćby zasady higieny.

Może te duże wycieczki młodzieży wiejskiej i miejskiej uniosą z sobą chęć i zapał do pracy pionierskiej w tym zakresie.

Wrocław centralą propagandy radiowej

na Wschód i Południe

W połowie maja zaczęła funkcjonować we Wrocławiu nowa stacja nadawcza Rzeszy. Przy tej okazji intendent Rzeszy dr. Glasmeier oświadczył:

„Reichsender (stacja nadawcza Rzeszy) Wrocław interesuje nie-tylko Śląsk, ma ona także znaczenie narodowe dla Rzeszy. Jako miasto pograniczne, Wrocław ma za zadanie rozpowszechnić kulturę i prestiż niemiecki po za granice kraju. Fakt, że Wrocław spotkał się z najlepszym przyjęciem na południo-wschodzie skłonił jeden Rząd do zwrócenia się do Radia Rzeszy o nadawanie wiadomości w języku jego kraju. Życzenie to zostanie spełnione w ciągu lata r. b."

O jakim Rządzie tu mowa — nie wiadomo. W każdym razie, proszona czy nie, stacja wrocławska nadawać będzie audycje polskie, ukraińskie, węgierskie, serbochorwackie, słoweńskie, bułgarskie i rumuńskie.

Wszystko „pour le roi de Prusse" to znaczy na chwałę zaborczości hitlerowskiej i barbarzyństwa hitlerowskiego.

Wyniki wyborów

do Rady Miejskiej w Płońsku

Według ogłoszonych oficjalnie wyników, **lista P. P. S. w Płońsku otrzymała mandatów 7,** lista tak zw. „bloku gospodarczego", t. j: „Ozonu", endecji, chadecji itp. — mandatów 13; Poalej-Syjon **lewica** — 4 mandaty.

Przywódcy „Ozonu" **przepadli** przy wyborach; „Ozon" ma **faktycznie dwóch przedstawicieli.**

„Hitler chce pokoju"

Gadanina p. Goebbelsa

P. min. Goebbels wciąż gada i pisze, pisze i gada. Trudno: urząd ministra propagandy obowiązuje. Przeważnie jest to—„sieczka": nudna i nieciekawa. Ale od czasu do czasu warto przyjrzeć się tym mowom i artykułom, — aby uprzytomnić sobie **INTENCJE...**

Bierzemy do ręki ostatni artykuł Goebbelsa w sobotnim „Beobachterze". Zatytułowany jest — pozornie — dziwnie, ale zaraz zrozumiemy, o co chodzi: „Nienawiść i niepoprawne usposobienie **kapitalistyczne"**.

A więc — o co chodzi? Co się kryje w tych sążnistych szpaltach nudnych narzekań? Jakie są intencje **naprawdę?**

„Führer chce **POKOJU! woła** Goebbels. Dodaje coprawda, że— takiego pokoju, w którym były by zapewnione niemieckie **„prawa życiowe"** (?), a czym są te „prawa" — jeden Hitler wie.. Ale w każdym razie motyw pokoju wraca stale. Artykuł kończy się tak: „Wszystko, co w tym kierunku (pokojowym!) możemy uczynić, powinno być zrobione!"

A teraz przetłumaczmy to na język zwyczajny, ludzki. Chodzi o to, żeby (1) uśpić czujność Europy i Ameryki. Specjalnie zaś chodzi o to, by (2) w Anglii i Francji wzmocnić nastroje pacyfistyczne, „monachijskie" — może kosztem Gdańska, np. można kupić pokój? A poza tym (3) w tych „pokojowych" melodiach ujawnia się nowa, trudniejsza dla „osi" sytuacja międzynarodowa (umowa anglo-turecka i t. d.); wreszcie (4) chodzi o to, by uspokoić Niemców w **KRAJU.**

Idźmy dalej. Goebbels bardzo dużo pisze o **ANGLII.** Można by powiedzieć, że cały artykuł jest poświęcony Anglii. Wymyśla jej w okropny sposób, ale swe „uderzenia" kieruje głównie przeciwko czołowym politykom, przeciwko sternikom państwa. Któż to są ci „sternicy", ulituj się Boże! „feudalni lordowie", „brudni wschodnio - galicjanie" (?), masoni, „gestykulujący adwokaci" i „dobrze odżywianj mieszczanie". Takie typy naturalnie nie rozumieją „życiowych praw" Niemców.

Widać jednak, że Goebbels — w myśl wskazówek „Mein Kampfu" — nie chce całkowicie zrezygnować z widoków na Anglię. Może się uda ją jakoś zneutralizować?

Goebbels — dla **DEMAGOGII WEWNĘTRZNEJ** — uderza w tony **KLASOWE,** „proletariackie": Anglia, — to kraj-kapitalista, zaś Niemcy, — to **„KRAJ - PROLETARIUSZ"** (dosłownie). Biedny „proletariusz" niemiecki chce zarobić (to jego prawo), ale angielski „kapitalista" powiada: nie! Gdzież tu sprawiedliwość?! — i Goebbels drze na sobie szaty. Zapomina tylko, że ten osobliwy, „proletariusz" obłowił się już w Austrii, Czechach, Słowacji, Kłajpedzie. Kiedyż wreszcie przestanie być „proletariuszem"? I jeśli Niemcy — to „proletariusz", — czym w takim razie jest zabrana i wyzyskiwana Czechosłowacja?

Ale te wszystkie demagogiczne kawały „proletariackie" przeznaczone są dla Niemców. Widać, że Goebbels **BOI SIĘ ANGLII;** że jego główną myślą jest złamanie polityki **„okrążenia".** Tego „okrążenia" p. minister obawia się ponad wszystko. Przedstawia to „okrążenie", jako „wojowniczą politykę demokracji" — jak Mussolini w swej turyńskiej mowie. Goebbels zapomina się poprostu w śmieszny, zabawny sposób, gdy mówi o angielskich „okrążycielach" („Einkreisler"). „Ci plutokraci — woła — potrząsają przy tym różańcem, a w drugiej ręce trzymają na wszelki wypadek miotacz... błota" („Dreckschleuder"). I gadają przytym o — moralności! Niech lepiej mówią o tym, co zrobili w Palestynie!

Po tych duserach pod adresem Anglii Goebbels przechodzi do sprawy **GDAŃSKA.** Gdańsk i autostrada (przez Pomorze) należą się Niemcom — powiada; to jasne. **ALE TA ANGLIA, TA AMERYKA!...** Sprawa Gdańska i Pomorza byłaby już dawno rozwiązana, gdyby nie ci „pacyfiści" z Londynu, Paryża i Waszyngtonu. Ci „pacyfiści" wmieszali się do nie swoich spraw nie poto, by Polskę do rozumu przyprowadzić, lecz poto, by **zaostrzyć (!)** jej stosunek do Niemiec, a być może poto, by spowodować wielki pożar w Europie! Jeszcze raz Goebbels chwali francuskiego „monachijczyka" Deat'a („nie chcemy umierać za Gdańsk"), ale cóż? był to głos, wołającego na puszczy. Polscy „gryzipiórkowie" domagają się aneksji czysto niemieckich terytoriów, a Francja i Anglia to pokrywają! Warszawscy redaktorzy — to tylko „narzędzia Londynu i Paryża": tam bowiem jest **CENTRALA NIENAWIŚCI** do Rzeszy!

O co tu chodzi Goebbelsowi — wiadomo. Anglia i Francja **PRZESZKADZAJĄ** Niemcom w ich polityce wschodniej, w ich ataku na Polskę. To też Goebbels ciska się na solidarność państw pokojowych: „mówią o cywilizacji, o prawie, o humanizmie — **a w sercu mają zimną nienawiść, twarze zaś są bez miłosierdzia".** Te państwa—ciągnie dalej—„**CHCIAŁYBY ZNISZCZYĆ CAŁE CZĘŚCI ŚWIATA"** (!). Ale nie mogą — bo na straży stoi sojusz Włoch i Niemiec.

Tak się kończy ta goebbelsowska długa kicha. Miejscami budzi poprostu żywiołowy, zdrowy śmiech już samym swym przesadnym, barokowym stylem. Państwa pokojowe chcą „zniszczyć całe narody i części świata". Naprawdę — farsa. Ale szef propagandy i minister tego nie rozumie? Gruboskórność niemieckiej propagandy jest przysłowiowa.

Nie jest rzeczą miłą szperać w tych napuszonych frazesach. Ale czytelnik pojmuje: od czasu do czasu trzeba tę robotę wykonać i wykryć, dlaczego tyle się mówi o „pokoju", o „okrążaniu", o Anglii, o państwach „proletariackich" — i o **STOSUNKU ANGLII DO POLSKI.** Ten ostatni moment jest dla nas szczególnie ważny. Właściwie istotą publicystyki Goebbelsa w obecnym momencie jest chęć **ZŁAMANIA SOLIDARNOŚCI PAŃSTW POKOJOWYCH.** Tej solidarności pp. Goebbelsowie boją się najbardziej. To też musimy ze swej strony rozbudowywać ją jaknajszerzej!

A co do „straszenia" umową włosko - niemiecką, p. Goebbels się myli w przypuszczeniu, że ta umowa dała jakieś **nowe** efekty **w Europie.** Znany publicysta Cartier w ostatniej „Epoque" porównuje szczegółowo szanse Niemiec i Anglii w r. 1914 i obecnie; przychodzi do wniosku, że wówczas szanse były znacznie większe; wojsko niemieckie było lepsze, były Turcja i Bułgaria, była większa flota morska, była lepsza „morale" w kraju, była lepsza aprowizacja i t. d. Wiadomo, jak się to skończyło!

Może p. Goebbels to trochę rozumie, i właśnie dlatego tak rozpaczliwie i zarazem śmiesznie sroży się przeciwko „okrążycielom" („Einkreisler").

K. CZAPIŃSKI



Ochrona zatrudnienia

starszych pracowników

Struktura wieku ludności w różnych krajach wykazuje w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat wyraźne zmiany. Stale malejący przyrost naturalny przy równoczesnym spadku śmiertelności wpływa na coraz silniejszy udział starszych roczników w ogólnej zmianie ludności. Ewolucja ta zaznacza się bardzo wyraźnie w krajach zachodnio - europejskich, gdzie spadek liczby urodzin wystąpił już stosunkowo dawno, a równocześnie wysoki poziom kultury materialnej spowodował wyraźne zmniejszenie się śmiertelności i przedłużenie okresu trwania życia. W Polsce to postarzenie ludności nie zaznaczyło się jeszcze w sposób wyraźniejszy, gdyż spadek przyrostu naturalnego jest u nas zjawiskiem stosunkowo niedawnym. Nie mniej jednak, z uwagi na przyszły rozwój stosunków, interesujące może być zapoznanie się ze skutkami wspomnianych wyżej przesunięć w strukturze wiekowej ludności, jakie występują już obecnie w krajach zachodnich.

Rosnący udział starszych roczników zmusza poszczególne kraje do przedsięwzięcia specjalnych środków, zmierzających do ochrony zatrudnienia starszych pracowników. Statystyki różnych krajów wykazują bowiem, że pośród bezrobotnych specjalnie liczni są osobnicy starsi (powyżej 45 lat). Zjawisko to jest nie tyle odbiciem częstszego zwalniania starszych pracowników, ile małych szans uzyskania nowej pracy przez te osoby po utracie poprzedniego zatrudnienia. Pracodawcy poszukują bowiem przede wszystkim pracowników młodych, przestrzegając pewnej granicy wieku, powyżej której unikają angażowania nowych sił, a przy tym osoby starsze trudniej dostosowują się do nowych warunków pracy i bezrobocie wpływa w krótkim czasie na wyniszczenie ich sił żywotnych.

Środki ochrony pracy starszych robotników polegają na wprowadzeniu dla nich dłuższego okresu wypowiedzenia stosunku pracy, na ustawowym zobowiązywaniu pracodawcy do zatrudniania pewnej liczby starszych pracowników, lub też na uzależnianiu udzielania subwencji na roboty publ. od zatrudniania przy nich pewnej części osób w starszym wieku (Anglia). Poza tym w Anglii i w Stanach Zjednoczonych A. P. podjęto akcję, zmierzającą do przekonania przedsiębiorców, że ograniczenia stosowane wobec starszych pracowników są często nieusprawiedliwione i mogą się nawet niekiedy odbić niekorzystnie na interesach danej gałęzi produkcji. Akcja ta wydała już rezultaty w niektórych stanach A. P. Wyraziły się one w zapewnieniach udzielonych przez szereg firm, które zadeklarowały, że nie będą stosować żadnych automatycznych ograniczeń wieku przyjmowanych pracowników, pod warunkiem, że będą oni w pełni zdolności do pracy.

Łódź buduje ścigacz!

Przemówienie radiowe tow. Prezydenta Kwapińskiego



Tow. Prezydent J. Kwapiński przed mikrofonem Polskiego Radia.

W dniu wczorajszym Prezydent Łodzi, tow. Kwapiński wygłosił przez radio następujące przemówienie:

Po raz drugi zabierając głos, by wezwać obywateli do ofiarności na rzecz obrony Państwa, czuję się w obowiązku wyrazić podziękowanie tym wszystkim, którzy tutaj u nas w Łodzi, spełnili swe zadanie w dziele Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Pożyczka ta przyczyniła się w sposób znakomity do wzmożenia sił Polski w powietrzu. Dziś mówić nam wypada o innym żywiole, w którym równie musimy być silni: wypada nam mówić o morzu.

Liga Morska i Kolonialna w okręgu łódzkim prowadzi akcję zbiórki pieniężnej na budowę ścigacza imienia wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego. Ścigacz, to broń lekka i szybka, to groźna broń przeciw wrogim okrętom wojennym, które śmiałyby zaatakować nasze wybrzeże.

Byłoby rzeczą zbyteczną stwierdzać, iż niczego ze swego terytorium Polska nie ustąpi. Musimy jednak mieć pełną świadomość, które odcinki są najbardziej narażone na ataki. Nauka ostatnich choćby dni dowodzi, iż są takie siły, które nie mogą ścierpieć dostępu Polski do Bałtyku. Ten dostęp jest ściśle związany z odrodzeniem Państwa do niezależnego bytu.

Otrzymawszy skrawek piaszczystego wybrzeża i prawa w wolnym mieście Gdańsku, dowiedliśmy przez lat dwadzieścia, że jesteśmy narodem morskim, który swe skromne możliwości terytorialne umiał w imponujący sposób wykorzystać.

Naszemu egzaminowi morskiemu na imię Gdynia. Z piaszczystego lądu i z morza umieliśmy przez lat dwadzieścia uczynić czwarty co do wielkości port w Europie, z wioski rybackiej przeszło stutysięczne wielkie, handlowe miasto. To jedyny chyba w dziejach przypadek, by port, który powstaje przez setki lat, zrodził się tym razem z wysiłku jednego pokolenia. Jakiż musi być niepokój wrogów, gdy widzą polską banderę na wszystkich morzach świata, gdy widzą wspaniałe polskie okręty pasażerskie, obejmujące komunikację na Atlantyku. Złość, zawiść i obawa przed przyszłością, która należeć będzie na morzach do nas, dyktuje im myśli najbardziej szaleńcze.

Jest rzeczą jasną i zrozumiałą, że naszej wielkiej pracy nad Bałtykiem, że naszych historycznych praw w Gdańsku, że basenów, doków, składów, dźwigarów i wspaniałych gmachów Gdyni, że całego naszego za małego dla Polski wybrzeża nie możemy pozostawić bez osłony. Praca nasza poszłaby na marne, dzieło nasze zostałoby zniszczone, ujście polskiej Wisły oddane w obce ręce, a droga w świat raz na zawsze zamknięta, gdybyśmy dzieła naszego siłą bronić nie umieli.

Na polskich wodach terytorialnych czuwa polska flota wojenna. Musi ona być proporcjonalna do wielkości pokojowych, twórczych dokonań Polski na wybrzeżu. Musi naszego dzieła pokojowego bronić.

Jedną z jednostek tej polskiej floty wojennej ma być właśnie nasz ścigacz imienia wicepremiera Kwiatkowskiego.

Nazwisko to w sposób, jak najściślejszy łączy się z nazwą nowoczesnej Gdyni. Minister Kwiatkowski bowiem przed laty niespełna piętnastu tworzył z całym zapałem plany inwestycyjne tego miasta i tego portu. Otaczało go wówczas wielkie niezrozumienie, ale wystarczyło kilku lat pracy, by wszyscy zrozumieli znaczenie Gdyni dla gospodarczego życia Polski. Kto raz miał szczęście oglądać fale Bałtyku i wspaniałe urządzenia naszego portu — ten nigdy tego nie zapomni.

Miasto nasze nie wiąże się wprost wielką rzeką z Bałtykiem. Nasz wielki ośrodek produkcji wiąże się jednak tysiącem innych węzłów z morzem i z Gdynią. Tędy przybywa surowiec do łódzkich fabryk, tędy na barkach polskich lub obcych okrętów odpływa w świat dzieło rąk łódzkiego robotnika. Dlatego też jest głęboki sens w tym, by miasto nasze, by cały nasz okręg przemysłowy dał naszej armii morskiej broń przeciw wrogom. Będzie ona jednym jeszcze zabezpieczeniem naszej twórczej pracy w Łodzi, na wodach Bałtyku będzie strzegła łączności naszego miasta ze światem.

Interes nasz, jako obywateli Łodzi, jako obywateli Rzeczypospolitej wymaga, by nasz ścigacz imienia Eugeniusza Kwiatkowskiego jak najprędzej spłynął na wody polskiego morza. Wymaga tego nie tylko nasza ambicja. Dowódca armii naszego okręgu stwierdził, iż w hierarchiii potrzeb dla wojska ścigacz, który swymi składkami budujemy stoi na pierwszym miejscu. A armia przecież dobrze wie, czego jej potrzeba.

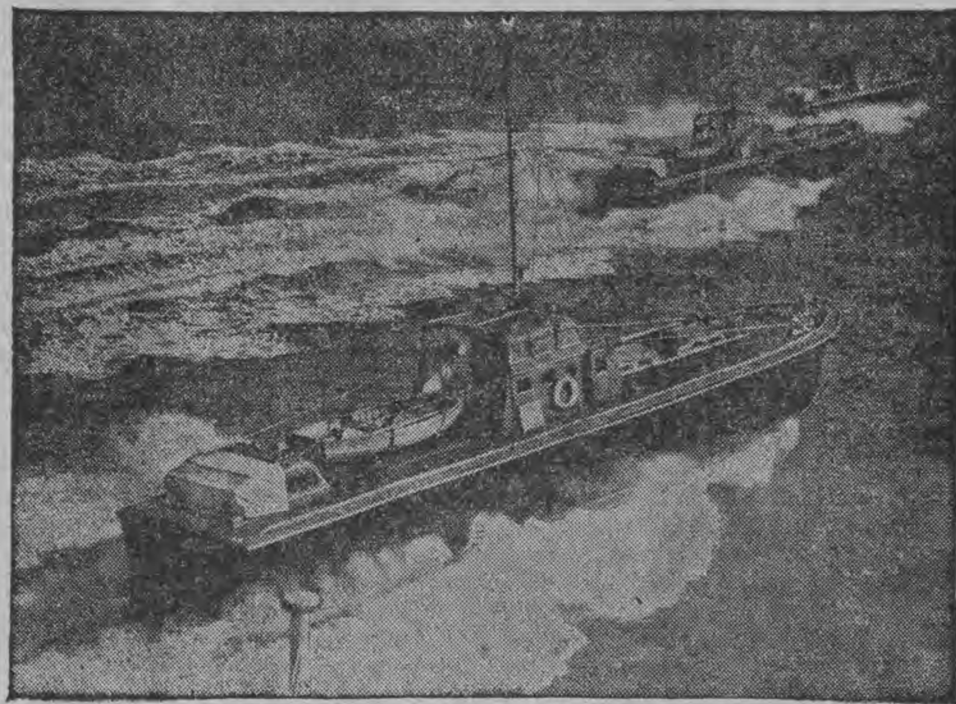
I dlatego też apeluję do Was, obywatele, byście znów zdali egzamin ofiarności i zrozumienia dla potrzeb chwili, byście swej reakcji na to, co czytacie w gazetach i co donosi Wam radio nie ograniczali do słów świętego, słusznego oburzenia, ale byście czynem umieli odpowiadać na prowokacje wroga. Nasz ścigacz to godna, męska odpowiedź na próbę odepchnięcia Polski od morza.

Nie jesteśmy narodem żądnym krwi. Najgorętszym życzeniem naszym jest, by armaty i wyrzutnie torped naszego ścigacza nigdy nie potrzebowały razić obce okręty. Chcemy bowiem żyć, pracować i tworzyć w pokoju. Jeśli jednak przyszły czasy, że nie tylko słuszność decyduje o losach narodów ale siła, siłę rzucamy na szalę historii.

Rzekłby ktoś, że ten ścigacz to tak mało, tak nie wiele, to kruszyna żelaza i stali, zagubiona w bezkresach morza. Działając jednak miejmy zawsze na myśli tę mądrą maksymę, która stanowi hasło naszego miasta: „z małej łódki wielka Łódź".

Z ofiar poszczególnych obywateli groźny ścigacz, z pojedyńczych okrętów wojennych wielka flota.

Wierzę, że już niedługo, jako przewodniczący komitetu budowy ścigacza, będę mógł zawiadomić dowództwo polskiej floty wojennej na Bałtyku: „Dar obywateli województwa łódzkiego — ścigacz imienia wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego gotów do spuszczenia na wodę!"



ŚCIGACZ FLOTY BRYTYJSKIEJ NA MORZU

Pokwitowania

NA F. O. N.

Kożuchowski z Warszawy składa pierwszą ratę na FON. Zł. 2.

NA ROBOTNICZE TOWARZYSTWO DZIECI.

Krakowska Zł. 1.50.

Podział audycji naukowych

w letnim sezonie

Audycje oświatowe, traktowane na różnych poziomach, apelować będą do słuchaczy, mających różne przygotowanie intelektualne, wobec czego poziom i forma opracowania będą odmienne, w zależności od tego, jaką grupę słuchaczy Polskie Radio będzie miało na myśli. Jako ogólną zasadę można tu przytoczyć to, że audycje w godzinach porannych i południowych będą przeznaczone dla najszerszych warstw, natomiast coraz późniejsze godziny wieczorne przynosić będą coraz trudniejsze opracowania dla najbardziej zaawansowanych słuchaczy.

Godziny ranne letniego programu oświatowego Polskiego Radia dawać będą słuchaczom gawędy i dialogi o charakterze rozrywkowo - dydaktycznym, dobre rady na różne kłopoty domowe, proste wskazówki z zakresu higieny, zdrowia, właściwego wykorzystania wakacji i urlopu.

Godziny popołudniowe przeznaczone na odczyty z dziedziny przyrody i techniki — przewidują szereg cyklów, związanych tematowo z latem w przyrodzie i z tymi zjawiskami techniki, z którymi człowiek w tym okresie najczęściej się spotyka. „Polska dawna i dzisiejsza" — to cykl, na który trzeba zwrócić szczególną uwagę, gdyż łączy się on z podstawowymi założeniami planu ideowego nowego sezonu. W tym cyklu audycyj, nadawanych stale w czwartki o godz. 16.45, przewiduje radio możliwość nadawnia reportażów z Muzeum Wojska Polskiego (do czego będzie wydana specjalna broszura pomocnicza) oraz pokazanie „z perspektywy ćwierćwiecza" chwili narodzin polskiej siły zbrojnej.

W późnych godzinach wieczornych zarezerwowano czas na poważniejsze odczyty naukowe, gdyż opierając się na doświadczeniach ubiegłych sezonów Polskie Radio doszło do wniosku, że w okresie lata program nie powinien być pozbawiony audycji trudniejszych, wymagających większego przygotowania słuchaczów. Dla tej znacznej liczby osób, które mając w lecie więcej czasu, interesują się w stopniu większym nawet, niż w zimie poważnymi zagadnieniami nauki i literatury — radio przewiduje m. in. takie cykle odczytów, jak „Polska między Wschodem a Zachodem", „Życie wszechświata", „Człowiek współczesny a religia", „Wielcy myśliciele" i t. d.

Stale w soboty nadawana będzie, ciesząca się dużym powodzeniem, powieść mówiona. Szczepko i Tońko wystąpią w jednej z powieści Wiktora Budzyńskiego. Jerzy Kornacki i Helena Boguszewska dadzą słuchaczom zbiór obrazków psychologicznych p. t. „Charaktery". Jeszcze inna powieść mówiona będzie miała charakter popularno-naukowy.

Poza tym w okresie letnim utrzymane będą prawie wszystkie typy audycyj oświatowych, znane słuchaczom z sezonu zimowego.

Tabela wygranych

15 dzień ciągnienia 44 Loterii Klasowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 zł. na n-ry: 18213 36878 66655 90956.

5.000 zł. na n-ry: 23266 57457 157887.

2.500 zł. na n.ry: 28131 36531 38674 40044 49230 53947 61817 74800 77526 80510 84253 101127 106539 107210 124792 133739 138654 161782

2.000 zł. na n-ry: 7537 19258 31556 33531 39079 47904 61834 67261 68795 92245 93753 104098 117741 130526 130904 141819 151041 153462 160331.

1.000 zł. na n-ry: 2494 5739 9925 12499 12667 13509 14490 29036 29289 48772 50683 52144 60489 74753 78046 85459 85683 87376 102559 105814 111151 114260 118588 120905 122576 123243 125030 133881 141913 144714 145595 146760 148587 1488850 149356 151096 152301 153345 162790 158972

98017 83 209 31 83 420 64 541 76 647 723 825 902 77 99106 312 41 571 604 55 772 867 89.

100099 230 42 95 365 67 428 555 727 803 11 101113 63 84 20 917 334 542 625 37 884 983 102183 226 60 397 504 8 60 697 785 942 103029 106 18 298 449 527 58 820 62 78 99 897 949 104046 244 600 99 998 105149 89 321 442 43 608 52 70 705 992 106315 497 515 787 835 43 97 107076 93 284 86 300 73 479 849 108096 134 275 433 507 15 652 727 833 109170 219 95 321 82 442 532 56 753 811 52 60 110071 148 68 233 51 437 57 632 48 68 727 79 803 53 60 65 111142 87 720 95 873 112232 370 87 515 612 51 944 84 113095 101 60 287 334 459 77 515 728 988 98 114075 218 382 84 481 507 49 835 45 115011 15 53 81 214 37 85 359 404 50 597 695 712 805 955 116195 254 71 458 94 573 681 771 958 117104 14 245 316 62 421 526 74 721 88 801 49 963 83 118203 4 424 592 621 64 88 747

PO 250 ZŁOTYCH.

56 81 330 421 36 56 509 615 94 766 870 969 1040 210 30 323 26 511 12 54 65 78 85 632 93 951 2083 160 98 232 59 85 306 68 428 523 30 70 90 603 24 95 736 70 3068 159 403 7 652 722 40 51 58 832 922 4218 33 81 478 581 601 750 884 969 5073 100 309 453 89 506 625 48 848 6088 158 88 291 460 64 549 908 7022 81 294 310 18 21 441 79 534 606 790 912 36 8065 147 282 310 429 625 28 34 57 906 9008 64 109 334 438 58 70 579 648 703 35 802 37 84 88 10300 66 80 478 523 55 62 771 98 829 67 79 82 912 11270 601 30 59 924 12077 78 344 32 458 76 83 555 731 846 49 58 86 99 905 18 26 29 46 13108 30 221 31 92 395 469 651 52 714 66 14143 351 75 96 485 501 41 45 56 625 93 713 68 78 882 87 15261 345 441 91 500 53 74 76 789 95 878 16127 220 462 521 782 17029 354 414 74 553 761 812 960 18117 235 480 19068 241 432 40 794 96 922 54 20014 86 244 301 27 31 60 477 534 54 75 829 980 21167 222 160 198 302 402 509 600 43 47 93 928 22092 98 292 450 99 517 27 69 608 23070 99 219 50 66 406 74 722 825 65 24188 223 95 435 96 570 625 43 746 967 94 25045 78 89 224 315 84 415 92 97 514 663 80 707 848 73 26168 202 430 43 515 48 51 754 27059 69 76 265 91 445 576 78 616 758 896 ..7 51 28003 81 199 236 70 481 596 81 643 99 721 854 76 29077 93 652 .5 722 80 962 30007 259 330 408 58 .78 826 52 31022 60 117 51 259 93 .17 40 466 84 505 600 80 779 89 32100 393 886 916 33203 25 31 396 456 946 34131 204 95 378 438 556 779 846 917 67 35033 125 224 382 407 31

871 91 970 119004 171 93 298 72 88 345 483 520 48 50 753 828 83 120040 434 523 81 634 42 787 805 121070 246 345 534 636 780 886 994 122006 17 247 92 336 560 644 804 962 123009 45 79 119 227 36 469 535 744 73 844 88 124039 90 102 214 76 376 416 78 762 836 973 125037 84 136 47 62 76 209 302 55 615 21 36 93 731 897 961 126065 122 340 46 90 404 705 830 956 127072 84 186 340 44 72 75 812 128004 149 71 249 361 459 81 549 661 769 83 949 59 129194 267 95 380 411 552 60 71 643 50 97 798 846 54 130034 80 200 33 333 38 472 710 131052 116 221 28 66 418 53 570 821 913 47 132095 98 319 571 699 700 815 80 92 943 70 133682 766 801 134015 31 121 246 77 305 6 59 506 15 904 89 135100 63 458 527 673 885 932 63 136046 270 91 324 60 501 664 72 766 835 961 137040 146 65 395 762 138014 102 64 275 489 579 723 94 948 139101 56 70 239 446 631 782 842 58 140519 713 88 927 49 141028 163 339 400 50 603 93 894 925 57 142250 342 508 601 7 59 68 789 143106 89 215 547 744 71 817 926 144051 86 165 212 340 470 656 75 748 902 145245 376 468 622 35 807 968 146038 50 151 585 88 681 828 76 147143 269 98 365 68 570 95 604 799 840 960 148057 104 367 406 749 81 849 918 149133 49 224 36 428 567 670 754 931 150127 204 18 320 58 85 415 626 151125 222 93 411 616 49 749 79 86 844 152013 58 192 210 393 650 72 89 749 153134 91 219 68 79 385 500 30 59 687 702 865 902 154015 37 48 367 431 759 876 155029 206 48 364 78 464 567 604 805 157126 374 84 494 513 35 656

97 544 679 873 36115 352 81 430 568 96 778 916 36 91 37081 88 165 436 683 655 873 999 38066 134 243 85 467 545 607 30 52 814 38 97 39012 62 72 89 176 266 345 419 553 75 613 38 841 905 40174 216 98 478 532 33 52 706 838 41064 288 336 44 522 684 993 42168 490 550 694 43024 158 44015 169 72 325 42 630 84 706 11 816 914 45005 162 304 69 787 865 66 46113 43 68 73 98 251 320 87 419 66 500 671 90 705 31 838 68 82932 66 47097 100 258 348 457 65 76 79 551 59 61 604 956 48040 182 291 497 977 49379 696 704 802 97 942 54 50132 221 25 83 607 25 81 874 80 87 51042 184 460 530 601 95 780 806 91 52240 303 10 400 34 81 99 512 35 691 76 9 53030 89 180 201 40 401 999 54337 469 538 654 61 799 821 910 55011 23 81 177 88 243 325 37 486 529 43 744 876 936 56037 249 709 920 57025 167 233 522 32 544 75 770 58075 273 411 541 63 72 94 735 59024 110 30 40 287 320 67 68 510 52 60094 102 396 464 504 647 79 91 770 871 61135 237 66 382 687 81 84 611 704 99 811 68 62039 103 78 380 481 524 29 87 671 741 819 82 911 63091 277 322 85 477 714 64058 136 58 284 443 548 799 832 995 65076 273 74 85 335 54 428 681 67 723 58 836 85 66005 88 284 322 45 500 785 838 67168 228 308 42 412 897 932 493 68188 212 13 65 439 526 75 605 31 742 869 946 69126 39 273 99 317 425 50 95 533 970 70077 172 349 390 607 715 19 71087 90 316 584 626 700 82 954 72243 573 668 755 835 655 73165 94 217 22 80 90 327 85 441 689 97 779 98 817 92 933 72 74073 82 91 126 246 370 538 695 814 936 75197 201 30 338 56 415 743 810 906 76065 145 581 868 77131 54 297 412 689 43 70 798 886 78008 72 111 61 275 .1 414 738 94 804 12 83 915 63 790 . 344 706 18 850 543 80012 66 83 211 97 311 56 78 81 579 607 893 851 70 996 81079 114 92 289 581 601 673 945 82044 177 234 340 69 82 546 716 83286 533 648 754 946 84237 81 425 636 50 920 58 85081 223 318 26 59 560 779 870 86220 57 479 502 953 58 87038 51 388 461 516 798 983 88219 540 67 78 674 752 74 95 945 47 89057 97 281 383 415 533 625 707 82 858 949 90230 96 497 98 536 633 54 76 778 91136 57 89 235 425 795 872 92023 80 94 224 342 472 610 47 93267 461 73 624 26 826 99 921 76 94153 300 518 82 733 822 67 84 920 95062 75 118 300 441 566 647 970 96018 287 238 413 99 580 632 39 834 97005 86 60 183 96 459 74 830 70 931 81

758 73 956 158090 357 457 57 730 817 954 159072 86 98 318 80 414 538 710 21 78 900 160127 74 273 506 606 822 161028 287 337 472 594 697 759 955 162204 57 482 513 655 58 71 731 35 837 97 959 163041 151 392 406 26 678 705 31 71 823 959 164033 62 88 124 635 785 806 9 12 97 959.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH.

212 403 542 49 787 1135 300 89 556 610 31 752 911 2300 42 80 733 3889 999 4738 704 96 5156 353 442 575 706 874 936 6123 61 973 7090 165 217 323 402 919 8075 217 504 635 51 719 37 9108 23 552 605 896 912 46 10113 657 950 11010 390 631 713 947 12134 316 708 13253 909 14089 580 15451 762 813 99 915 16409 543 608 753 90 17025 147 409 663 825 18060 88 283 711 993 19042 704 39 80 20139 208 976 21214 743 812 97 22001 18 88 108 45 200 907 55 23087 461 509 24298 376 690 943 25178 617 34 809 942 26046 206 58 409 524 666 753 91 27025 84 117 509 843 926 28010 400 689 781 816 44 968 29095 322 36 39 418 589 793 30787 31176 373 504 659 32656 710 923 74 33317 420 714 849 34150 263 401 55 79 555 661 767 916 35350 546 617 768 912 36485 524 668 92 96 886 37216 387 613 855 78 38027 204 629 825 90 907 39228 300 792 844 74 931 40032 58 154 830 41618 718 916 42233 327 432 518 945 43366 44028 36 43 398 584 898 953 45449 603 777 46 306 644 47372 530 957 48041 225 408 609 864 49258 650 88 739 943 88 50117 24 308 937 51167 322 569 617 853 52055 327 67 843 53523 844 99 911 54198 229 77 563 657 55016 24 127 253 635 715 70 56399 683 948 57229 674 77 507 771 58024 442 53 641 775 849 922 59078 146 265 397 500 78 648 93 60241 363 95 410 61784 845 62061 210 53 77 894 63190 275 332 54 440 640 835 996 64199 211 17 423 78 691 999 65065 185 253 362 755 71 873 66001 413 635 993 95 67336 684 68285 855 69382 437 713 826 70218 20 439 47 884 71256 336 72028 75 299 329 73058 192 398 74026 39 106 222 34 67 667 709 822 972.

75130 662 76248 875 941 77176 244 78133 612 709 79035 252 95 365 743 885 913 25 27 80015 40 137 40 612 77 831 53 81054 194 276 515 65 812 82038 53 718 29 871 83048 236 344 73649 947 48 80041 131 294 402

534 67 834 997 86268 532 704 23 69 87163 88017 308 521 38 63 778 943 89421 620 954 61 90022 353 402 55 92 693 925 91061 555 92050 129 388 572 93558 886 900 94197 945 86 95069 144 525 86 896 96129 966 97301 91 641 824 25 98072 140 391 589 99006 219 43 650 100397 547 101165 279 862 990 102107 281 541 103069 220 88 730 951 104314 483 723 805 914 105049 684 106040 86 441 684 765 107025 86 92 829 974 108286 366 91 448 92 109216 110433 506 938 111829 59 928 112009 157 237 791 943 113175 362 423 994 114176 465 544 719 65 849 115119 302 803 43 95 116049 262 425 117260 648 71 839 926 118085 87 119010 229 311 75 416 120017 43 144 55 362 498 121013 88 427 53 649 53 916 122209 550 74 123075 104 42 248 70 904 20 124070 215 577 125160 605 6 827 126045 82 145 230 348 991 127695 838 84 128175 129148 258 385 828 944 130024 572 601 131313 536 44 686 132026 626 730 885 906 21 133070 109 88 248 516 41 841 134388 437 554 821 135054 515 657 987 136010 85 574 641 727 137099 130 659 138026 146 589 667 780 809 11 139419 29 511 59 140024 507 141004 40 457 627 709 69 843 974 142192 341 437 869 143166 220 50 345 628 97 984 93 144284 610 783 880 145135 202 8 352 488 614 957 92 146125 305 147099 518 96 857 946 148053 171 737 826 149583 628 736 927 41 150319 701 34 895 944 151374 725 152361 559 656 154340 64 712 90 858 155159 78 230 591 837 156288 563 952 157117 250 699 826 158091 275 747 941 159021 262 406 79 587 660 743 160112 91 259 467 85 743 987 161072 254 377 400 22 64 83 649 749 162443 771 975 163030 171 304 521 94 777 164054 337 765.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

75.000 na nr. 95292.

20.000 zł. na nr. 130837.

10.000 zł. na n-ry: 17990 79257 163437.

5.000 zł. na n.ry: 6467 89233 98291 142858 164421.

2.500 zł. na n-ry: 13197 20675 36059 55224 56043 82992 106455 116945 132037 135082 148538 158963 160591.

2.000 zł. na n-ry: 8490 19779 20458 30726 30908 33689 35138 37047 40266 41980 60989 65866 74944 75716 79185 81469 90126 101966 108475 130918 137032 159057.

1.000 zł. na n.ry: 2366 7705 9240 10232 15890 23528 24772 26388 30951 32854 39871 41446 45004 52637 53560 58689 74636 74828 77102 79086 80059 86032 89095 89886 102318 10880 109395 112384 118734 121389 121451 131356 132308 135325 148911 156023 156462 159787 161762.

PO 250 ZŁOTYCH.

153 283 529 72 972 98 1148 361 504 671 847 909 25 2022 3129 83 415 514 868 4289 326 27 411 79 97 721 829 5040 263 634 825 6155 7086 548 777 83 835 942 8118 384 515 618 72 789 90 9046 110 82 251 68 445 98 677 750 829 61 63 10089 543 53 682 713 11091 257 396 528 41 872 95 12246 516 742 59 76 913 13113 435 95 838 951 57 14108 95 238 361 537 694 723 939 72 15047 305 421 529 622 16146 249 419 844 911 14 55 17084 277 346 441 882 910 95 18382 786 19047 564 623 718 991 20109 334 535 656 66 21095 250 359 92 548 672 885 22085 258 99 345 23069 384 416 28 42 24118 42 351 533 68 81 767 828 25215 554 616 30 767 801 26027 58 186 332 473 500 659 27281 908 939 28032 49 135 324 571 784 29179 84 227 458 581 733 873 30034 78 106 67 216 395 548 667 83 986 92 31247 449 540 70 719 52 840 32114 218 420 59 634 781 920 36 45 33094 402 34 627 716 884 34543 683 853 35015 20 59 354 68 435 55 536 76 82 669 83 887 36012 79 124 540 46 76 610 18 801 37249 415 478 683 774 78 38320 450 512 763 810 34 46 76 79 39256 387 645 55 860 901 53 40045 69 387 481 585 791 925 91 41411 598 855 944 42029 249 847 43287 459 62 511 733 44031 153 91 580 723 72 883 45064 375 406 834 46130 399 707 99 941 47042 308 661 700 48043 63 153 59 87 353 67 407 656 99 49159 249 346 99 582 716 995 50154 218 35 462 509 12 608 17 964 51318 632 52091 508 53009 62 101 791 54179 395 402 814 933 55499 56025 155 464 602 98 57096 224 736 61 867 977 58008 133 218 47 302 426 31 864 74 59001 175 817 60063 515 98 967 61295 353 58 61 558 976 62096 125 44 205 319 77 760 870 98 922 40 63246 358 491 64150 316 451 583 955 81 65238 383 659 66119 252 64 96 382 94 825 67072 424 663 999 68008 140 79 563 669 69130 293 761 852 70073 279 317 537 653 759 806 67 71219 77 574 628 74 75 777 944 72152 350 472 81 565 81 757 73022 97 137 63 81 394 572 642 864 74090 135 232 314 46 759 75 75291 384 776 826 76256 449 808 77051 233 441 541 56 634 716 40 918 78646 49 79130 560 851 80482 984 81022 50 562 82403 737 83823 923 84463 72 52385 248 470 586 621 86155 309 530 834 87165 88195 361 66 83 521 881 89296 613 43 90135 728 91454 78 534 715 92131 321 93382 760 849 59 94933 95058 282 487 646 706 871 96503 830 97412 590 813 98585 99145 827.

100060 183 418 64 85 563 815 982 101050 536 669 887 938 89 102297 394 423 75 519 74 701 4 21 847 103108 50 230 780 932 74 104607 105238 57 59 478 520 783 803 106126 422 621 107389 444 655 841 919 108863 109378 503 746 864 110331 408 750 862 11324 624 68 97 809 95 966 112053 80 125 85 218 31 750 887 970 113114 732 98 992 114519 660 712 876 989 115155 256 601 884 993 116107 464 556 64 605 117107 212 384 437 532 118212 42 66 332 864 119275 708 120216 336 410 31 96 534 613 824 121101 19 392 661 705 74 982 122022 260 505 829 123076 772 87 849 124282 448 688 950 80 125085 343 748 803 84 126478 730 982 127370 602 750 936 49 128025 60 444 73 90 636 719 849 940 51 129057 138 271 470 807 95 130469 713 43

829 985 131169 761 132493 133239 464 134135 200 421 991 135023 246 796 816 32 136150 333 483 738 822 138010 446 558 622 58 139016 101 15 20 99 208 45 362 90 484 528 790 140034 218 94 736 141085 494 662 737 142257 382 895 143535 144067 363 549 831 145219 39 369 631 30 98 741 46 919 146003 60 112 296 535 654 88 890 966 147015 533 148138 443 149028 268 400 41 893 150162 260 69 151582 617 53 152139 74 76 219 411 907 61 153179 257 462 79 62 787 920 67 154033 139 99 235 155173 590 690 846 998 156199 286 307 500 696 812 157587 610 889 158164 316 433 649 998 159023 105 259 456 93 613 36 960 69 160031 272 309 720 73 808 161079 77 242 66 737 974 162049 604 701 812 932 163061 328 417 668 941 164134 55 312 598.

ślachowic p. Jan Dudziak z Trze-

Wiadomości z całej Polski

ZASĄDZENIE ENDECKICH BOMBIARZY

Członkowie ONR: 30-letni Józef Paszenda z Radoszów, 24-letni Herman Prochacki z Rybnika, 26-letni Franciszek Bręczek z Pszowa i 34-letni Alojzy Kozubek z Rybnika odpowiadali przed sądem apelacyjnym w Katowicach za dokonanie we wrześniu ub. roku szeregu zamachów petardowych na skła dy żydowskie w Rybniku. W I-ej instancji skazano Paszendę na 12 mies., Prochackiego na 8 mies., Brzęczka na 6 mies. i Kozubka na 21 mies. więzienia. Sąd apelacyjny wyrok ten w całej rozciągłości zatwierdził.

KREW NA BRUKU

Na ulicy Słowackiego w Katowicach, w pobliżu jednego z domów wjeżdżał jednokonną furmanką wyładowaną piaskiem 19-letni Antoni Gembala z Bogucic (Hallera 20). W tym samym momencie nadjechali wózkiem ręcznym naładowanym sianem trzej nieletni chłopcy. Kiedy znaleźli się na wysokości wjazdu furmanki, tylne jej koła ześlizgnęły się z krawężnika na jezdnię i furmanka uderzyła tyłem o wózek. Pod koła ciężkiego wozu dostał się jeden z chłopców — 8-letni Moryc Juker z Katowic, któremu koła furmanki zmiażdżyły głowę.

Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie i na miejscu zgro madziły się liczne tłumy. Zwłoki tragicznie zmarłego chłopca po dokonaniu na miejscu oględzin przez czynniki śledcze, odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego w Katowicach.

ŚMIERTELNY WYPADEK W HUCIE LAURA

W hucie „Laura" w Siemianowicach, przy wyładowywaniu rudy żelaznej z wagonów pośliznął się i wpadł do 6 mtr. głębokiego dołu na rudę robotnik 40-letni Antoni Kraut z Siemianowic (ul. Piastowska 2). Skutkiem tego upadku Kraut doznał tak ciężkich obrażeń, że w drodze do miejscowego szpitala hutniczego zmarł w karetce sanitarnej.

POŻARY W POWIECIE SAMBORSKIM

W ciągu ubiegłego tygodnia spłonęło w powiecie samborskim kilkanaście gospodarstw wiejskich. We wsi Rogoźno spłonęły zabudowania gospodarskie Andrzeja Demeki. Ogień z tych zabudowań przerzucił się następnie na dwa sąsiednie gospodarstwa, które zniszczył. Szkody wynoszą ponad 1500 zł.

Następnego dnia spalił się dom mieszkalny Jana Karkuta w Strzałkowicach. Z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zapaliła się stodoła Mikołaja Wynarczyka w Barańczycach. Pożar objął szybko sąsiednie domy i zabudowania gospodarskie Femy Łyszyn, Grzegorza Kozłowskiego i Hrycka Wojtowicza. Ogółem w ciągu tygodnia spaliło się w powiecie samborskim 9 gospodarstw.

6-LETNIĄ CÓRECZKĘ WRZUCIŁ DO STUDNI

Michał Chutki, zamieszkały w Dziedziłowie, pow. kamionkeckiego wrzucił do studni swoją 6-letnią córeczkę Ewę. Dziecko wyciągnął ze studni zaalarmowany krzykiem Mirosław Rubacha. Tłem zbrodniczego zamachu Chutkiego była chęć zawładnięcia majątkiem Ewy odziedziczonym po matce. Mała Ewa była na wychowaniu u swej babki. Policja wdrożyła dochodzenie.

WYROK NA BANDYTÓW

Przed trybunałem sądu okręgowego w Bydgoszczy odpowiadali: 15-letni Tadeusz Ostrowicki, 19-letni Franciszek Lessek i 20-letni Stefan Martek, oskarżeni o napad bandycki, jakiego dopuścili się w lutym b. r. na sklep kolonialny Marty Świtalskiej, przy ul. Toruńskiej. Młodociani bandyci po ogłuszeniu właścicielki sklepu zrabowali drobną kwotę pieniędzy.

Sąd skazał Ostrowieckiego na umieszczenie w zakładzie poprawczym, a Lesska i Martka na karę więzienia po 4 lata oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

POD SAMOCHODEM

Na szosie młocińskiej pod wsią Łomianki wpadła pod samochód Janina Strzeszowska (Janów, pow. Płońsk) lat 12, doznając pęknięcia podstawy czaszki. Karetka Pogotowia przewiozła Strzeszowską do Szpitala Przemienienia Pańskiego. Jak ustaliło dochodzenie Strzeszowska jechała z ojcem wozem i w pobliżu Łomianek zeszła na szosę. W tym momencie nadjechał samochód. Strzeszowska straciła orientację, wskutek czego padła ofiarą wypadku.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

PIŁKA NOŻNA

PRZYGOTOWANIA DO MECZU POLSKA — SZWAJCARIA W WARSZAWIE

Polski Związek Piłki Nożnej przystąpił już do organizacji pierwsze w tym roku w Warszawie międzypaństwowego spotkania w piłce nożnej Polska — Szwajcaria. Mecz ten jak wiadomo, odbędzie się za tydzień, dn. 4 czerwca b. r. o godz. 18-ej na stadionie Wojska Polskiego. Rozbudowa stadionu jest na ukończeniu i trybuny pomieszczą około 30 tysięcy widzów. Skład drużyny polskiej usta lony będzie po sobotnim meczu z Belgią.

Drużyna szwajcarska wystąpi pra wdopodobnie w składzie: Schlegel, Minelli, Stelzer, Springer, Vernati, Bichsel, Bickel, Amado, Aebi, Trello, Abeglen, Aby. W tym składzie Szwajcarzy grają już od dłuższego czasu, dzięki czemu ich narodowa „jedenastka" jest bardzo zgrana. Bilans tegorocznych spotkań Szwajcarów wykazuje sam zwycięstwa. Z Portugalią w Lizbonie wygrali 4:2, z Węgrami w Zurychu — 3:1, z Holandią w Bernie — 2:1, wreszcie z Belgią w Leodium — 2:1.

PROTEST ZNICZA MA MAŁE SZANSE UWZGLĘDNIENIA

Kierownictwo sekcji piłkarskiej KS. Znicz (Pruszków) wystąpiło do WOZPN z żądaniem przyznania wal kowerów na niekorzyść PZL. ponieważ PZL nie wywiązał się z zobowiązań finansowych wobec Znicza. Protest ten posiada jednak b. małe szanse, ponieważ zarząd WOZPN w jednym z komunikatów ogłosił że wszelkie pretensje finansowe kluby winne zgłaszać do 22 lutego, a Znicz wtedy tych pretensyj nie zgłosił, lecz dopiero teraz z nimi wystąpił.

TENIS

BILANS POLSKICH TENISISTÓW PO MECZU Z NIEMCAMI

Mecz tenisowy Polska — Niemcy był 23-cim meczem, rozegranym przez Polaków o puchar Davisa. 23 spotkania wygraliśmy dotychczas 8, a przegraliśmy 15. Stosunek punktów brzmi 49:61 na naszą niekorzyść.

Ogółem polska reprezentacja tenisowa rozegrała 57 meczów międzypaństwowych wygrywając 27, przegrywając 28 i remisując dwa. Stosunek punktów wynosi 158:147.

38 TYS. ZŁOTYCH DOCHODU Z MECZU POLSKA — NIEMCY

Mecz tenisowy Polska — Niemcy przyniósł 38 tys. złotych dochodu brutto. Z tego Legia, jako organizator imprezy bierze 20%, na podatki poszło 10%, a na koszta organizacyjne 8 tys. złotych, na sprowadzenie drużyny niemieckiej ok. 2 tys. złotych, a zgodnie z regulaminem związ ki polski i niemiecki zarobili po 9 tys. złotych.

Stosunek setów w meczu Polska — Niemcy brzmiał 13:9, a stosunek gemów 112:103 dla Niemców.

LEKKOATLETYKA

NIKKANEN RZUCIŁ OSZCZEPEM 80 METRÓW

Słynny oszczepnik fiński, Nikkanen, znajduje się obecnie w szczytowej formie. Niedawno rzucił on oszczepem 74,76 metrów. W tych dniach na treningach osiągnął on podobno dwukrotnie 80 metrów. Nik kanen ma nadzieję, że mu się uda powtórzyć ten fantastyczny rzut na oficjalnych zawodach.

BOKS

WARSZAWSCY BOKSERZY NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ

Dnia 28 maja r. b. odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie zapaśniczy mecz pokazowy z udziałem słynnego zawodowego zapaśnika Nowiny - Szczerbiń skiego. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na Fundusz Obrony Narodowej. Organizatorzy tej imprezy zwrócili się do Warszawskiego Okr. Związku Bokserskiego z pro pozycją udziału bokserów warszawskich w tej imprezie. Zarząd W. O. Z. B. propozycję przyjął i na stadionie Wojska Polskiego walczyć będą następujące pary: Miller — Budziszewski, Makuszyński — Małecki, Woźniakiewicz — Woźniewicz, Grądkowski — Bąkowski, Mi lewski — Ożarek, Cendlak — Zych. Początek o godzinie 15-ej.

SPRAWA MECZU BOKSERSKIEGO POLSKA — NIEMCY

Jak się dowiadujemy, Warsz. Okr. Związek Bokserski zwrócił się do Polskiego Związku Bokserskiego z propozycją przełożenia terminu meczu bokserskiego Polska — Niemcy z 11 czerwca na poniedziałek 12 czerwca, W niedzielę bowiem stadion Wojska Polskiego jest zajęty na mecz lekko-atletyczny Warszawa — Kowno, a na stadionie Polonii organizacja meczu napotka na duże trudności.

Polski Związek Bokserski na razie nie zajął jeszcze stanowiska w tej sprawie. Decyzja prawdopodobnie zapadnie na posiedzeniu Zarządu PZB w dniu 25 b. m.

WIOŚLARSTWO

WYŚCIG WIOŚLARSKI DLA UCZCZENIA ZWYCIĘSTWA SOBIESKIEGO

Stowarzyszenie Polsko - Węgierskie w Budapeszcie postanowiło urządzić w tym roku doroczny wyścig wioślarski ku uczczeniu pamięci Sobieskiego pod Parkanami dnia 29-go czerwca. Przed wyścigiem odbędzie się w Parkanach msza polowa, po czym po złożeniu wieńca pod pomnikiem Sobieskiego w Ostrzychomiu nastąpi start zawodników Dunajem do mety w Budapeszcie.

Radio warszawskie

PIĄTEK, 26 maja.

WARSZAWA I. 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Ciągnienie miliona. 11.00 „Kazimierz Tetmajer"— audycja słowno - muz. 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Aud. dla poborowych. 12.00 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Zagadka historyczna". 15.25 Poradnik sportowy. 15.35 Muz. obiadowa z Wilna. 16.00 Dziennik. 16.10 „Miasteczko żyje z mebli" — reportaż z Nowego. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Recital fortepianowy Ilzy Rodzińskiej. 17.10 „Echa mocy i chwały". 17.20 Pieśni amerykańskie w wyk. Olgi Łady (sopran). 17.40 „Strażnicy Dalekiego Wschodu" — felieton. 17.50 Artykuł zastępczy w gospodarce domowej — odczyt. 18.05 Wesołe melodie na instrumentach solowych (płyty). 18.38 „I co z takim zrobić?" — komedia Niewiarowicza. 19.00 „Rozmaitości muzyczne" (z Katowic). 19.45 Odczyt wojskowy. 20.00 Jak podnieść zdrowie wsi? — pog. 20.15 D. ciąg koncertu rozrywkowego (z Katowic) 20.35 Aud. inform. 21.00 Józef Haydn: „Lato". 21.40 „Nowe prądy — nowi ludzie". 21.55 Miniatury kwartetowe. 22.35 Fragemnt z „Emancypantek" Bolesława Prusa. 22.55 Przegląd prasy i dziennik. 23.05 Wiad. z Polski w jęz. franc.

14.00 Sekstet Kazimierza Blaschke. 15.00 „Skrzypce z orkiestrą" — (płyty). 15.05 Rec. organowy Władysława Widomskiego. 16.40 Wiad. sportowe i parę inform. 16.50 Kącik solistów. Na skrzypcach gra Antoni Szafranek. 17.10 Wartość pozornych nieużytków. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program na jutro 17.40 Muz. tan. (płyty). 21.05 Muz. (płyty). 21.10 „Szalony debiut" — monolog. 21.25 Symphonie concertante. 22.10 Muz. lekka i tan. (płyty). 22.55 Popularny koncert symf. (płyty).

SOBOTA, 27 maja.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 Śpiewajmy piosenki. 11.25 Muz. — płyty.. 11.30 Aud. dla poborowych. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południ. ze Lwowa. 15.00 „Kaczka - dziwaczka" —audycja dla dzieci. 15.30 Muz. obiadowa ze Lwowa. 16.00 Dziennik , Wiad. gospod. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Utwory na flet w wyk. Feliksa Tomaszewskiego. 17.00 Nab. majowe z nad Świtezi. 18.00 Nasi śpiewacy w obcym repertuarze — płyty. 18.20 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy (z Wilna). 20.00 Skrzynka rolnicza. 20.15 D. c. koncertu rorzywkowego (z Wilna). 20.35 Aud. inform. 20.55 Transm. z Łodzi fragm. meczu piłkarskiego „Polska — Belgia". 21.25 Koncert rozrywkowy. W przerwie ok. g. 21.50 Wesoły Tygodnik dźwiękowy. 22.55 Przegląd prasy i dziennik. 23.15 Muz. tan. — płyty.

WARSZAWA II: 14.00 Manuel de Falla — płyty 15.00 Wiad. sportowe i parę inform. 15.10 Koncert solistów: Irena Brossówna (fortepian), Halina Kowalska (wiolonczela). 15.45 Życie kulturalne stolicy. 15.55 Program. 16.47 Muz. lekka i tan. — płyty. 21.05 Muzyka kameralna Mendelsohna — płyty. 22.10 Chorały i fugi Cezara Franck — płyty. 23,10 Koncert solistów: Janina Kelles - Krauze (sopran), Lidia Kmitowa (skrzypce).

„Wybierajcie!"

Hitlerowcy łódzcy przyciśnięci do muru

Doniosła akcja Zjednoczenia Niemców w Polsce

Wychodzący w Łodzi tygodnik „Der Deutsche Wegweiser", organ Zjednoczenia Niemców w Polsce zamieszcza w ostatnim numerze z datą 28 maja rb. nast. list otwarty do „Niemieckiego Zw. Ludowego" do „Młodo-Niemieckiej Partii i dzienników i czasopism „Freie Presse", „Neue Lodzer Zeitung", „Der Deutsche Weg":

Wybierajcie!

Przemówienie, wygłoszone w Sejmie dn. 5 maja przez ministra spraw zagranicznych p. pułkownika Becka, opublikowały wasze organy bez komentarzy!

Natomiast mowę kanclerza Rzeszy z dn. 28 kwietnia uwypukliliście takimi podkreśleniami, że nastawienie wasze rzucało się jaskrawo w oczy.

Prasa ma swoje prawa! Różne bywają przekonania! Uznajemy niemieckość! Jednak „narodowy socjalizm" nie ma nic wspólnego z niemieckością, lecz jest tworem obcego pochodzenia.

A teraz wybierajcie!

Czy jesteście wiernymi obywatelami Państwa Polskiego? (Tak często to podkreślaliście).

Przy każdej sposobności podnosiliście, że Państwu Polskiemu żadnej szkody nie uczynicie, że przeciwnie jesteście najlepszymi obywatelami kraju.

I oto nadszedł moment zatargu między Rzeszą a Polską. Nie usłyszano od Was ani jednego głosu, przyznającego, że polityka Polski jest słuszna.

Zamieściliście wprawdzie — z obowiązku mowę ministra spraw zagranicznych Polski, Józefa Becka, jednak żaden z was nie powiedział: ten mąż ma rację!

Wobec tego zwracamy się do was, byście się wypowiedzieli, jakie jest wasze stanowisko w nast. sprawach:

1) Czy Rzesza Niemiecka ma prawo uważać wolne miasto Gdańsk jako swoją własność i domagać się autostrady przez polskie terytorium?

2) Czy Rzesza Niemiecka ma jakiekolwiek prawo domagać się lepszych połączeń komunikacyjnych przez polskie terytorium od tych, z jakich dotąd korzystała (o czym zdajecie się nic nie wiedzieć)?

3) Czy Polska, jako państwo wielkie i potężne, ma bezwzględnie prawo dostępu do morza?

4) Czy twierdzenie, że wielka Polska zagraża potężne Niemiec, nie jest jedynie złośliwym pretekstem i szykaną?

5) Czy zgadzacie się — „lojalnie" nastawieni — całkowicie i bezwarunkowo z tym, co powiedział minister spr. zagr. Polski Józef Beck (aby nie zaszły żadne nieporozumienia) w dniu 5 maja 1939 r. w Sejmie Rzplitej?

Do dnia 11 czerwca **musicie** udzielić nam odpowiedzi. Możecie to uczynić za pośrednictwem redakcji „Der Deutsche Wegweiser", albo przez ogłoszenie oświadczeń w waszych organach.

Stanowisko Zjednoczenia Niemców w Polsce nie dopuszcza żadnej wątpliwości: skupisko niemieckie w Polsce musi swoją niemieckość tworzyć same, bez żadnych obcych politycznych wpływów!

Zjednoczenie Niemców w Polsce

„Zielone Święta nad Pilicą"

Pociąg popularny do Tomaszowa Maz.

Robotnicze Tow. Turystyczne wykazuje od początku sezonu wielką ruchliwość.

Kolonia wypoczynkowa w Józefowie nad Pilicą jest już czynna, ciesząc się dość dużą frekwencją. Na nadchodzące święta R. T. T. organizuje wycieczkę pociągiem popularnym do Tomaszowa Maz. p. h. „Zielone Święta na Pilicą".

Odjazd nastąpi z Łodzi w niedzielę o godz. 6.30, zaś powrót do Łodzi w poniedziałek o godz. 21.54.

Koszt przejazdu w obie strony zł. 2.50.

Zapisy przyjmuje i informacyj udziela sekretariat R. T. T., Łódź, Południowa 28 w godz. od 10 do 14 i od 17 do 22, tel. 263-44.

Za obrazę min. Becka

1 miesiąc aresztu

Przed Sądem Grodzkim w Łodzi odpowiadał 38-letni Jan Wapiński (Sz. Zgierska 101) oskarżony o rozsiewanie wersji znieslawiających min. Becka. W dniu 23 marca rb. Wapiński znalazł się przed Biurem Funduszu Pracy w grupie bezrobotnych, którzy rozprawiali o sytuacji politycznej. W pewnej chwili zaczęli mówić o pochodzeniu min. Becka i wystąpili przeciwko polityce prowadzonej przez niego. W dyskusji brał również udział Wapiński. Świadkiem tej rozmowy był Niemiec Wilhelm Rogge, który złożył zameldowanie w policji.

Na rozprawie Wapiński przyznał się do wypowiedzenia zarzuconych mu słów, tłumacząc się, że... „całe miasto o tym mówiło" i, że kierował się uczuciami patriotycznymi.

Sąd Grodzki, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał Wapińskiego na 1 mies. aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

Do

REDAKCJI „ŁODZIANINA"

w miejscu

Uprzejmie prosimy Redakcję „Łodzianina" o zamieszczenie naszego serdecznego podziękowania OKRPPS, Klasowym Związkom Zawodowym, Dzielnicy „Chojny" P. P. S. oraz Delegatom i Robotnikom którzy przyszli nam z pomocą materialną w ciężkich dla nas warunkach, po stracie jedynego Żywiciela, który zginął za Sprawę Robotniczą z ręki bratobójczej.

Z proletariackim pozdrowieniem

Rodzice Wacława Szmalca

P. Janusz Warnecki dyrektorem Teatru Miejskiego

Zarząd Miejski postanowił powołać na stanowisko dyrektora Teatru Miejskiego p. Janusza Warneckiego, b. dyrektora teatrów lwowskich, a obecnego dyrektora teatru „Buffo" w Warszawie. P. Warnecki obejmuje swoje stanowisko z dniem 1-go września r. b.

Rewizja w lokalu Zw. Niemców

W lokalu Zarządu Okr. Związku Ludowego Niemców (ul. Piotrkowska 157) z polecenia prokuratury przeprowadzona została rewizja, w czasie której władze zakwestionowały liczne dokumenty. Szczegółów toczącego się śledztwa ze względów zrozumiałych nie można na razie ujawnić.

Teatr Miejski

Śródmiejska 15.

Dziś żegnamy Irenę Eichlerównę

Dziś o godz. 8.30 w. nieodwołalnie już pożegnamy Irenę Eichlerównę, która raz jeszcze jeden wystąpi w wybornej sztuce W. Sardou „Madame Sans-Gene" stanowiącą prawdziwą artystyczną rewelację Łodzi.

W sobotę, w niedzielę i w poniedziałek o godz. 8.30 w. gościć będzie w Teatrze Miejskim kapitalny balet Parnella, który wystąpi w zupełnie nowym programie złożonym z samych największych choreograficznych przebojów. Po raz pierwszy w Polsce zastosowana będzie do baletu muzyka symfoniczna reprodukowana aparaturą dźwiękową.

Dwie popołudniówki w Teatrze Miejskim po cenach najniższych

W niedzielę i w poniedziałek o godz. 4-ej pp. dana będzie w Teatrze Miejskim świetna komedia satyryczna Bus-Fekete „Jan" w obsadzie premierowej. Ceny najniższe.

Zbrodnia w oparach alkoholu

Prostytutka zabiła swego „opiekuna"

Wczoraj w godzinach południowych w mieszkaniu Józefa Burzyńskiego przy ul. Zielnej 35 doszło do krwawej zbrodni w czasie libacji pijackiej.

W mieszkaniu Burzyńskiego zamieszkiwała w charakterze sublokatorki 24-letnia Stanisława Klepczarkówna, kontrolna. „Opiekunem" Klepczarkówny, jak to się w ich sferze powszechnie praktykuje, był 25-letni Józef Wyrwiński zamieszkały przy ul. Piwnej 42.

Klepczarkówna wraz ze swą koleżanką po fachu niejaką Horażewską udała się do meliny Burzyńskiego i tam raczyły się wódką. Zjawił się też Wyrwiński, który raczył się również alkoholem.

W pewnej chwili doszło do ostrego zatargu między Klepczarkówną i Burzyńskim. Klepczarkówna schwyciwszy długi nóż rzeźnicki zatopiła go w piersi, wprost serce Wyrwińskiego. Ranny z głuchym jękiem zwalił się na ziemię.

Mimo natychmiastowej pomocy Wyrwiński zmarł. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził już zgon rannego. Klepczarkównę obezwładniono i powiadomiono policję która zarządziła dochodzenie i zatrzymała zabójczynię.

Zwłoki Wyrwińskiego zabezpieczono na miejscu.

Ceny mięsa i wędlin nie zostaną podwyższone

Cech Rzeźników wystąpił z projektem podwyższenia cennika na mięso i jego przetwory powołując się na fakt zwyżki cen zwierząt rzeźnych na giełdzie łódzkiej.

Władze wojewódzkie odrzuciły tę propozycję, w związku z czym specjalna delegacja cechu rzeźników ingerowała w Min. Spraw Wewn. Interwencja ta spowodowała jeszcze jedną konferencję w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi.

Po rozpatrzeniu sprawy władze wojewódzkie ostatecznie oddaliły wniosek cechu o podwyższenie cennika na mięso i jego przetwory i w mocy pozostaje nadal cennik maksymalny zatwierdzony w dniu 2 grudnia 1938 r.

Wobec zaobserwowanych prób podbijania cen i żądania cen wyższych wszyscy winni tego rodzaju wykroczeń pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej.

ROBOTNICY i PRACOWNICY BOJKOTUJĄ KINO „MIMOZA" przy ul. Kilińskiego 178

Komisja poborowa

W dniu dzisiejszym, t. j. w piątek dnia 26 maja r. b. winni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (Ogrodowa 34) wszyscy poborowi rocznika 1916 i starszych roczników zamieszkali na terenie 3-go komisariatu policji. których nazwiska zaczynają się od liter: W.

Ponadto w dniu dzisiejszym stawić się winni przed komisją poborową Nr. 2 (Al. Kościuszki 19) wszyscy poborowi rocznika 1918 i starszych roczników zamieszkali na terenie 7-go komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się od liter: A. B. C. D. E.

Poborowi winni stawić się o godzinie 8 rano wraz z dowodami osobistymi. lub zaświadczeniami stwierdzającymi tożsamość zgłaszającej się osoby, zaświadczeniami rejestracyjnymi wydanymi przez Zarząd Miejski. oraz dowodami stwierdzającymi ich zawód i wykształcenie.

Rok więzienia za obrazę Narodu

W firmie „Polesie" Kątna 12 pracował Erwin Majer. Robotnice narzekały, że sobie wybiera lżejszą pracę, a im kobietom daje cięższą.

24 kwietnia br. na tym tle doszło do sprzeczki i Majer wyraził się obelżywie pod adresem Narodu Polskiego, a jedną z robotnic Stanisławę Bartosik uderzył pięścią w twarz.

Robotnicy przerwali pracę i złożyli zameldowanie u władz policyjnych. Wczoraj Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Erwina Majera na 1 rok. więzienia.

Sąd wskazał, że brutalne postępowanie oskarżonego jest właściwe rasie do jakiej należy. Ze względu na jego zuchwalstwo brutalność i nikczemność Sąd uznał, że należy mu wymierzyć wyższą karę i nie zawieszać jej.

* * *

W drugiej sprawie o obrazę Narodu Polskiego zasiadła Gertruda Babierowska członkini Niemieckiego Zw. Ludowego, z zawodu nauczycielka prywatna.

W dniu 18 kwietnia br. Babierowska udała się do lokalu związku przy ul. Rzgowskiej 23, tam w bramie spotkała inne członkinie i nastąpiło wzajemne powitanie przez podniesienie ręki i wypowiedzenie słów „Heil Hitler".

W pobliżu kobiet znajdowało się trzech chłopców, którzy zapytali Babierowską, co to znaczy „Heil Hitler", Babierowska odpowiedziała, że to oznacza „Cześć".

Chłopcy zakpili z tego. Wówczas Babierowska odezwała się wysoce obraźliwie o „polskich mordach".

Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Gertrudę Babierowską na 10 mies. więzienia.

14.000 zł. przywłaszczył konduktor autobusu

Od połowy 1937 r. cichym spólnikiem komunikacji autobusowej „Wzór" był 37-letni Leonard Szczepaniak. Udział jego w tym przedsiębiorstwie wynosił 2000 zł. Ponadto Szczepaniak pełnił obowiązki konduktora.

Od połowy 1938 r. współwłaściciele stwierdzili, że w tych dniach i na tych liniach, które są obsługiwane przez Szczepaniaka wpływy są znacznie mniejsze. Pomimo wszelkich obserwacyj nie można było go przyłapać na nadużyciach.

Dopiero w dniu 11 marca stwierdzono, że skradł w biurze bloczki biletowe oraz kazał sobie wydrukować cedułki z fałszywym podpisem sekretariatu przedsiębiorstwa, Stwierdzono przy tym, że przywłaszczył sobie 14 tys. złotych.

Wczoraj Sąd Okręgowy skazał Szczepaniaka na 1 i pół roku więzienia i 500 zł. grzywny.

Oddział Mięsno-Wędl. na FON

Zarząd oddziału Mięsno-Wędliniarskiego Zw. Robotn. Przemysłu Spożywczego, ul. Wysoka 45 złożył w dniu wczorajszym zł. 600 na FON i złotych 251.23 na ścigacz.

Wyjaśnienie „Poalej-Syjon"

W związku z notatką pod tyt. „Chybiona akcja burżuazji żydowskiej", zamieszczoną w naszym piśmie w dniu 23 br. otrzymaliśmy od łódzkiego komitetu „Poalej-Syjonu Prawicy" pismo wyjaśniające, iż akcja ta nie była proklamowana przez burżuazję żydowską, lecz przez wszystkie stronnictwa żydowskie stojące na gruncie odbudowy Żyd. Siedziby Narodowej w Palestynie wraz z „Poalej-Syjon Prawicą".

Nie będziemy w tej chwili roztrząsali zagadnienia palestyńskiego i stosunku mas żydowskich do niego, podkreślamy tylko, że „Bund" oraz żyd. kl. Zw. Zaw. w akcji protestacyjnej przeciw „Białej księdze" udziału nie wzięły, uważając akcję tę za bezcelową.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:

L. Steckel (Limanowskiego 37) Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9) T. Stanielewicz (Pomorska 91) A. Borkowski (Zawadzka 45) B. Głuchowski (Narutowicza 5) St. Hamburg i Ska. (Główna 50) L. Pawłowski (Piotrkowska 307.

Przetarg

Zarząd Miejski w Łodzi zgodnie z uchwałą Magistratu Nr. 156 z dn. 11. V. 1939 r. ogłasza publiczny przetarg na sprzedaż i rozbiórkę budynków miejskich, położonych przy ul. Wodnej Nr. 44, z tym, że po rozebraniu tychże oferent zobowiązany będzie do zabrania materiału z rozbiórki, do wyrównania dołów i oczyszczenia placu z gruzu i śmieci.

Oferty pisemne, z wyszczególnieniem oferowanej sumy należy składać w Zarządzie Miejskim Plac Wolności nr. 14, III piętro, w pokoju nr. 44, do dnia 3. VI. 1939 r. do godz. 11 rano. w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem: „Oferta na kupno i rozbiórkę budynków przy ul. Wodnej Nr. 44".

Szczegółowe informacje otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł. 100.— (złotych sto) należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Łódź, dnia 25 maja 1939 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Odbito w Drukarni Ludowej Piotrkowska 83.